ŚRODA
13 kwietnia 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 104 (1133) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł.

Przemówienie generalissimusa Stalina

NOWA ERA

w stosunkach radziecko-fińskich

Równouprawnienie wielkich i małych narodów

Moskwa. (PAP) Agencja TASS ogłasza przemówienie generalissimusa Stalina, wygłoszone podczas obiadu na cześć fińskiej delegacji rządowej. Generalissimus Stalin oświadczył m. in.:

Podpisanie paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Finlandią oznacza zwrot w stosunkach między naszymi krajami. Wiadomo, że w ciągu lat 150 w stosunkach między Rosją a Finlandią istniała wzajemna nieufność. W konsekwencji doszło między nami do dwóch wojen.

Chciałbym, byśmy przeszli od długiego okresu wzajemnej nieufności, w ciągu którego dwukrot nie wojowaliśmy pomiędzy sobą, do nowego okresu naszych stosunków, a mianowicie okresu wzajemnego zaufania.

Zawarty przez nas pakt powinien rozproszyć tę nieufność i stworzyć nową podstawę stosunków między naszymi narodami, stanowiąc wielki zwrot w stosunkach w kierunku zaufania i przyjaźni.

Traktat radziecko-fiński — mówił generalissimus Stalin — jest traktatem równoprawnym, został bowiem zawarty na podstawie całkowitego równouprawnienia stron.

Wielu ludzi nie wierzy w możliwość istnienia między narodem wielkim a małym stosunków opartych na równouprawnieniu. Jednakże my, ludzie radzieccy uważamy, że **takie stosunki są możliwe i że tak być powinno. Każdy naród — obojętne, czy wielki, czy też mały — ma swe specyficzne właściwości, które stanowią jego tylko cechę i których brak innym narodom. Właściwości te stanowią** Wielki naród spogląda na małe narody z góry. Niekiedy ci działacze skłaniają się do udzielenia małym narodom jednostronnej gwarancji, na ogół jednak biorąc nie są oni skłonni do zawierania z małymi narodami traktatów na podstawie równouprawnienia

Wznoszę toast — zakończył swe przemówienie generalissimus Stalin — na cześć paktu radziecko-fińskiego, na cześć owego zwrotu na lepsze w stosunkach między naszymi krajami, jaki pakt ten oznacza.

Pod naciskiem międzynarodowej finansjery trybunał amerykański uniewinnił Alfreda Kruppa

(Z prasy)

KRUPP KRUPPOWI OKA NIE WYKOLE

Dziś w numerze

Bogumił Miklica

Tak pracują Opolanie

Nowe wiercenia w Ciechocinku

Warszawa (PAP). Uzdrowiska polskie przystąpiły do wiercenia w Ciechocinku nowej głębokiej termy wód solankowych o wypływie samoczynnym. Głębokość studni przewidywana jest na około 1500 m, co pozwoli uzyskać solankę o temperaturze + 40 C.

Nowa terma w Ciechocinku, zarówno ze względu na jej głębokość, jak też nowoczesne urządzenie, pomyślana jest na miarę największych źródeł Europy.

Za nadużycia

Toruń (PAP). Trzej byli pracownicy „Społem" w Toruniu, Pelczar, Kossak i Sowa dokonali licznych nadużyć, polegających na niedoważaniu towarów oraz innych fałszerstwach. Sąd wymierzył wszystkim trzem defraudantom karę po 5 lat więzienia.

Leon Ilanowski, b. kierownik sklepu rybnego Toruńskiej Spółdzielni Spożywców sprzeniewierzył kwotę 78.000 zł. Sąd skazał go na 1 rok więzienia.

Budowa linii wysokiego napięcia

w województwie olsztyńskim

Olsztyn (PAP). Kosztem 35 milionów zł Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Mazurskiego prowadzi budowę linii wysokiego napięcia na 3 odcinkach.

Pierwszy odcinek długości 50 km łączy Miłakowo — Dobre Miasto — Jeziorany i posiada duże znaczenie przemysłowe, gdyż zapewnia przemysłowi w Dobrym Mieście dopływ energii elektrycznej.

Druga linia o długości 6 km na odcinku Track — Olsztyn dostarczy energii elektrycznej dla Olsztyna i jego najbliższych okolic.

Trzecią inwestycją jest budowa linii wysokiego napięcia o długości 40 km na odcinku Elbląg — Petlikowo. Będzie to linia dwutorowa o 6 przewodach aluminiowych na słupach żelazo-betonowych. Prace na wszystkich odcinkach są już daleko posunięte.

Nowe połączenia dalekopisowe z zagranicą

Warszawa (PAP). W marcu br. zostało uruchomione bezpośrednie połączenie dalekopisowe Warszawa — Amsterdam i Warszawa — Bruksela. Nowouruchomione połączenie przyczyni się do usprawnienia ruchu telegraficznego między Polską a Holandią i Belgią. Dotychczas ruch ten odbywał się drogą tranzytową przez Francję albo Szwajcarię.

Irena Eichlerówna wróciła do kraju

Gdynia (PAP). W dniu 12 kwietnia br. powróciła do kraju po 8-letnim pobycie za granicą wybitna polska artystka dramatyczna — Irena Eichlerówna. Artystka przyjechała do Gdyni z Buenos Aires statkiem „Waryński".

Redaktor austriackiego pisma byłym hitlerowcem

Wiedeń (PAP). Redaktor naczelny centralnego organu austriackiej partii ludowej „Wiener Tageszeitung", Herbert Schuster, został usunięty ze Związku Zawodowego Dziennikarzy Austriackich wskutek aktywnej współpracy w prasie hitlerowskiej.

Trzeba zaznaczyć, że Schuster od 1945 roku pracuje na czołowym stanowisku w prasie austriackiej partii ludowej.

Do czytelników prasy codziennej w Polsce

Odezwa Związku Wydawnictw Prasowych

Ustalona we wrześniu 1946 r. cena 3 zł za egzemplarz dziennika od dłuższego już czasu nie odpowiadała zasadom racjonalnej kalkulacji wydawniczej.. Utrzymywała się ona dotychczas m. in. i dlatego, że produkcji pism dokonywano za pomocą niedostatecznych środków technicznych, wymagających już od dawna szerszej rozbudowy.

Olbrzymi wzrost nakładów pism codziennych w Odrodzonej Polsce spowodował, że nadal nie można już poprzestawać na dotychczasowej drukarskiej bazie technicznej. Przed wydawnictwami staje konieczność podjęcia wielkich inwestycji (np. Dom Słowa Polskiego), aby móc zaspokoić stale rosnący popyt na słowo drukowane. Inwestycje te wymagają poważniejszych nakładów pieniężnych.

Obserwacje sytuacji na rynku sprzedaży pism ujawniły poza tym niezdrowe zjawisko: nazbyt niska, 3- lub 2-złotowa cena dziennika zachęcała wielu spośród sprzedawców gazet do pobierania 5 złotych za egzemplarz dziennika, co nie spotykało się na ogół ze sprzeciwem nabywców, którzy widocznie uważali, że nie jest to zbyt wygórowana cena pisma. Również i cena makulatury gazetowej, na wolnym rynku osiągnęła poziom przewyższający cenę dzienników.

W tych warunkach Związek Wydawnictw Prasowych, reprezentujący interesy prasy w Polsce, uznał za niezbędne poddać rewizji dotychczasowe normy kalkulacji ceny dzienników i uchwalił podnieść z dniem 15 kwietnia br. ich cenę z 3 zł na 5, za egzemplarz, cenę zaś gazet codziennych dotychczas 2-złotowych na 3 zł.

Nowa podniesiona cena, zawierająca również i całkowite wynagrodzenie sprzedawcy, jest zaledwie 25-krotnie wyższa od ceny przedwojennej, a więc dziennik pozostanie i nadal najtańszym spośród artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza że robotnicza prenumerata zbiorowa w zakładach pracy pozostanie nadal na niskim poziomie.

Ustabilizowanie cen dzienników na nowej wysokości ułatwi wydawnictwom w ramach niezbędnej samowystarczalności gospodarczej sprostać tym zadaniom, które stawia przed nimi stale rozwijające się życie. Dlatego też należy żywić przekonanie, że podniesienie ceny dzienników spotka się z życzliwym zrozumieniem czytelników.

POLSKI ZWIĄZEK WYDAWNICTW PRASOWYCH

Dalsze obrady nad wolnością prasy

Francuski projekt „sprostowań" - pancerzem przeciwko prawdzie

Genewa (PAP). W dniu 12 kwietnia toczyły się w dalszym ciągu obrady konferencji w sprawie wolności prasy i informacji.

W pierwszej komisji przedstawiony został przez delegację francuską projekt konwencji, dotyczącej wprowadzenia prawa sprostowania w ramach międzynarodowych. Delegacja francuska przedstawiła projekt następujący:

Na wypadek ogłoszenia przez korespondenta lub agencję prasową wiadomości kłamliwej, fałszywej lub oszczerczej na temat kraju, na terenie którego dany korespondent lub agencja pracuje, rząd tego pokrzywdzonego kraju ma prawo żądania od rządów krajów podpisujących konwencję, ogłoszenia jego sprostowania.

Delegat polski, minister Wiktor Grosz, wystąpił przeciwko wnioskowi francuskiemu, podkreślając, że nic on nie da, gdyż *rządy niektórych krajów, w których nie ma agencji oficjalnych lub pism rządowych, nie będą w stanie zmusić prasy swego kraju do opublikowania sprostowania. Będzie tak np. w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji itd.*

„Polska — oświadczył min. Grosz — *nie będzie głosowała za projektem, który w razie przyjęcia, okaże się pancerzem przeciwko prawdzie, a pajęczyną przeciwko kłamstwom i oszczerstwom prasowym".*

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja, która trwała cały dzień. Projekt francuski poparli Amerykanie. Delegacja brytyjska zajęła wobec projektu francuskiego stanowisko niewyraźne. Delegat Związku Radzieckiego, ambasador Bogomołow zwrócił uwagę na fakt że projekt konwencji jest nierealny i nie może być przyjęty przez delegację radziecką. Delegacje — czechosłowacka, jugosłowiańska, ukraińska, białoruska, węgierska, albańska, rumuńska i bułgarska — poparły stanowisko delegatów polskiego i radzieckiego.

Włoski terror przedwyborczy

Rzym (PAP). Jak donosi dziennik „Il Paese", w czasie wiecu Frontu Ludowo-Demokratycznego w Lizzanelo (południowe Włochy), rzucona została bomba. Dwie osoby zostały zabite, zaś 22 ciężko ranne.

Według doniesień gazety, bomba zrzucona została z mieszkania należącego do miejscowego obszarnika.

Ulepszenie komunikacji między Polską a ZSRR

Warszawa (PAP). W celu ulepszenia komunikacji między Polską i ZSRR wprowadzono od 6 kwietnia kursowanie wagonu bezpośredniego klasy 2 i 3 Warszawa — Brześć — Warszawa w pociągu pośpiesznym Legnica — Poznań — Warszawa — Brześć — Warszawa — Poznań — Legnica.

Odjazd z dworca Warszawa Wileńska we wtorki, czwartki i soboty godz. 23.00, przyjazd do Brześcia godz. 5.40. Odjazd z Brześcia w środy, piątki i niedziele godz. 13 m 10, przyjazd na dworzec Warszawa Wileńska godz. 22.00. W wagonie tym wydzielono na razie dwa przedziały klasy 2, które na żądanie podróżnych mogą być zajęte jako przedziały sypialne za opłatą 700 złotych, za użycie pościeli.

Wagon jest przeznaczony w pierwszej kolejności dla podróżnych w komunikacji bezpośredniej Polska — ZSRR, a w następnej dopiero kolejności dla podróżnych w ruchu wewnętrznym.

Pociąg ten ma połączenie w Brześciu z pociągiem pośpiesznym Brześć — Moskwa — Brześć, w którego składzie kursują wagony sypialne.

Zaciekłe walki z Hindusami

Spór o Kaszmir nadal nierozstrzygnięty

Londyn (PAP). — Spór o Kaszmir między Hindustanem i Pakistanem dotychczas nie został jeszcze rozstrzygnięty. W całym Kaszmirze w dalszym ciągu trwają zaciekłe walki między oddziałami armii hinduskiej a oddziałami „wolnego rządu Kaszmiru".

„Wolny rząd Kaszmiru" opublikował wczoraj komunikat, w którym stwierdza, że w czasie niedawnych walk zginęło 200 Hindusów, zaś 300 odniosło rany. Komunikat stwierdza jednocześnie, że armia hinduska pod osłoną czołgów, pancerników i lotnictwa rozpoczęła wiosenną ofensywę w prowincji Jammu, stanowiącej część Kaszmiru.

Polityka Anglosasów w Trieście

pogwałceniem traktatu pokojowego

Białogród (PAP). Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Stanoje Simic wręczył w poniedziałek wieczorem ambasadorowi Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym notę, protestującą energicznie przeciwko polityce anglo-amerykańskiej na obszarze Triestu.

Polityka ta — jak podkreśla nota — **stanowi pogwałcenie traktatu pokojowego oraz zmierza do wytworzenia stanu niepewności politycznej i gospodarczej, by usprawiedliwić przedłużanie się okupacji anglo-amerykańskiej w Trieście i sprowokować niesnaski między ludem jugosłowiańskim a ludem włoskim.**

Milionowe szkody wyrządził huragan

Adelaida (SAP). W niedzielę okolice południowo-wschodniej Australii nawiedzone zostały niezwykle silnym huraganem. Szybkość wiatru wynosiła 134 km na godzinę.

Huragan poczynił olbrzymie szkody w budynkach i zakładach pracy. Straty wynoszą ok. miliona funtów szterlingów. Pada bez przerwy gęsty deszcz.

400 Niemcom odebrano akty rehabilitacji

Praga (PAP). Na terenie powiatu czesko-cieszyńskiego odebrano akty rehabilitacyjne 400 Niemcom po stwierdzeniu, że przewody rehabilitacyjne przeprowadzone były w sposób nieprawidłowy.

Węgry zainteresowane współpracą z Polską

Budapeszt (PAP). Dziennik „Szabad Nep" doniósł, że węgierski minister handlu Ronay otrzymał od rządu pełnomocnictwa dla zawarcia z Polską długoterminowej umowy handlowej, w ramach której Węgrzy otrzymaliby większe ilości koksu i szeregu innych surowców.

Ulica Kościuszki w Budapeszcie

Budapeszt (PAP). W Budapeszcie nastąpiło przemianowanie nazw 2 ulic. Jedna z nich nosić będzie nazwę Tadeusza Kościuszki, druga — Warszawy.

Krwawe rządy „króla Alberta"

Siepacze Forstera mordowali duchownych

Gdańsk (PAP). W dalszym ciąciągu procesu przeciwko b. gauleiterowi Forsterowi Trybunał kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Pierwszy zeznawał świadek Leon Musiał, który mówił o ograniczeniach praw ludności polskiej. Znalazły one swój wyraz w napisach umieszczanych we wszystkich miejscach publicznych: „Dla Polaków, Żydów i psów wstęp wzbroniony".

Następny świadek ks. Mieczysław Puławski opisał Trybunałowi męczeńską śmierć 19 księży, 25 zakonników i dwu zakonnic, **których zamordowano w okolicach Nakła.** Świadek, który przypadkowo ocalał z tej rzezi, został wyrzucony w roku 1940 ze swej parafii i zmuszony do pracy na roli. **Wszystkie kościoły w tej diecezji zostały pozamykane, a majątek kościelny skonfiskowany. Mienie ruchome i sprzęty kościelne zrabowali hitlerowcy dla siebie.**

Ks. Puławski wyliczył w dalszym ciągu sądowi szereg nazwisk jego parafian, zamordowanych w bestialski sposób przez hitlerowców. Świadek podkreśla, że każda publiczna egzekucja była niejako wesołym widowiskiem dla okolicznych Niemców, którzy zjeżdżali na miejsce stracenia wraz z rodzinami i przyglądali się egzekucji wśród śmiechów i wesołych okrzyków.

Jeden z hitlerowców, ilekroć upił się w karczmie, przebierał się w zrabowany ornat i naśladował odprawianie mszy ku ogólnej uciesze zgromadzonych Niemców.

Świadek Julian Lewalski opowiada, że w Nowym Mieście Lubawskim rozstrzelano 35 osób, przeważnie spośród miejscowej inteligencji, co miało być represją za spalenie stodoły niemieckiego rolnika. Ogólnie było wiadomo, że stodołę spalił niemiecki prowokator nazwiskiem Achilius. Tenże Achilius w późniejszym czasie strzelał do żołnierzy niemieckich w celu wywołania incydentu.

Tragedia w Nakle

Świadek Wacław Dutkiewicz, mieszkaniec Nakła, opowiedział sądowi o morderstwach dokonywanych na mieszkańcach tego miasta. W mieście tak małym jak Nakło, **aresztowano ok. 600 osób, z których jak wykazała ekshumacja przeprowadzona po wojnie, ponad 200 zostało zamordowanych.** Aresztowań i egzekucji dokonywał „Selbstschutz". Na jednym z zebrań „Selbstschutzu" był obecny „gauleiter" Forster. Z kolei trybunał przystąpił do przesłuchania przyprowadzonego z więzienia świadka obrony Waltera Steina, który do listopada 1941 roku był dyrektorem policji w Toruniu, później zaś został mianowany prezydentem policji porządkowej w Gdańsku.

Stein przed każdą odpowiedzią, która mogłaby obciążyć Forstera, namyślał się długo, prosząc tłumaczy o powtarzanie pytań po kilka razy, natomiast odpowiedzi odciążające Forstera rzucał natychmiast, nie czekając na tłumaczenie.

Stein zeznał m. in., że bezpośrednim jego przełożonym w Gdańsku nie był Forster, ale SS-brigadenführer Hut. W toku dalszych zeznań oświadczył, że Hut podlegał m. in. Forsterowi. Na pytanie jednego z sędziów, czy Forster miał wpływ na akcję rozstrzeliwań Polaków, Stein utrzymuje, że Forster był od tych rzeczy odsunięty. W związku z tym sędzia Cieśluk pyta świadka, czy jest mu znana sprawa sporu między Forsterem a min. spraw wewn. Rzeszy na tle obsadzenia starosty w Kwidzyniu.

— Tak jest — odpowiada Stein. — **Spór ten wygrał Forster i obsadził na tym stanowisku swojego człowieka.**

Przewodniczący: A więc wynika z tego, że Forster miał na podległych sobie terenach większą władzę, niż minister spraw wewnętrznych Rzeszy.

Świadek Stein: **Tak, muszę powiedzieć, że to było dla mnie niezrozumiałe.**

Przewodniczący: Jak nazywano Forstera w okresie okupacji w Gdańsku?

Świadek: **Nazywano go królem Albertem.**

Himmler dekoruje Forstera

Stein opowiada następnie o złych stosunkach między Forsterem a Himmlerem.

Przewodniczący: **A czy świadek wie, że pomimo tych złych stosunków Forster otrzymał wówczas odznaczenie od Himmlera?**

Świadek nie daje odpowiedzi.

Po przesłuchaniu Steina zabiera głos prokurator Siewierski, który podkreśla, że Stein nie chciał przyznać nawet tego, do czego przyznał się sam Forster.

Oskarżyciel przedstawił Trybunałowi dokumenty, z których wynika, że „Selbstschutz" był organizacją, która następnie dopiero przekształciła się w „Hilfspolizei". Oskarżony przyznał się uprzednio do tego, że „Hilfspolizei" pozostawała pod jego wpływem.

Masowe egzekucje

W dalszym ciągu rozprawy zeznawał świadek Rogalski Władysław, rolnik ze wsi Tryszczyno, pow. bydgoskiego. Zeznał on, że w pobliże jego zagrody w okresie wrzesień — październik 1939 r., Niemcy przywozili transporty więźniów, *którym kazali wchodzić do wykopanych rowów strzeleckich i mordowali ich strzałami w potylicę. Między więźniami znajdowała się ludność żydowska, jak również młodzież polska. Niemcy, należący do „Selbstschutzu" i SA, po skończonych egzekucjach przychodzili do mieszkania świadka, żądając kawy.*

Zeznania te potwierdził rolnik Łotowski z tej samej wsi.

Ostatni zeznawał dyrektor szkoły zawodowej w Koronowie, Gabryś Paweł, który jako przedstawiciel czynnika społecznego brał udział w ekshumacjach i w badaniu zbrodni niemieckich na terenie Koronowa. Świadek przytacza szereg nazwisk zamordowanych przez „Selbstschutz" obywateli polskich z terenu Koronowa i okolicy.

W dalszym ciągu swoich zeznań świadek Gabryś *opisuje moment aresztowania 600 nauczycieli.* Część z nich w listopadzie 1939 r. została zwolniona, poważną jednak część *wysłano do obozów koncentracyjnych. Zwolnionych w kwietniu 1940 roku ponownie aresztowano wraz z aresztowanym duchowieństwem, na zarządzenie gauleitera, wywieziono do obozów. Nie ulega wątpliwości, że inicjatorem tych przestępstw jest Forster.*

Konferencja Rady Naukowej Ziem Odzyskanych

Granica pokoju

na Odrze i Nysie Łużyckiej

Kraków. (PAP). W Krakowie rozpoczęły się wczoraj pod przewodnictwem wiceministra Wolskiego obrady Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych. Jest to szósta sesja od chwili utworzenia Rady w lipcu 1945 r. **Obecna sesja skupiła około 100 najwybitniejszych przedstawicieli nauki polskiej ze wszystkich zakątków kraju z prof. prof. Nitschem, Romerem, Krzyżanowskim, Goetlem, Siedleckim, Grabskim i Czekanowskim na czele. Przybył również inż. Eug. Kwiatkowski.**

Otwierając sesję wicemin. Wolski przypomniał trudności początkowego okresu pracy polskiej na Ziemiach Odzyskanych, stwierdzając, że dr Buławski — zmarły organizator Rady — oddał całą wiedzę i energię ostatnich trzech lat swego życia sprawie scalenia Ziem Zachodnich z Macierzą. Zebrani uczcili pamięć zmarłego minutą milczenia.

Patrząc na rezultaty pracy na Ziemiach Odzyskanych — powiedział następnie wicemin. Wolski — wydaje się nam samym nieprawdopodobne, że dokonaliśmy takiego dzieła w ciągu zaledwie trzech lat. Czyn dokonany na Ziemiach Odzyskanych jest zresztą ważny nie tylko jako źródło optymizmu. Zagospodarowując Ziemie Odzyskane, zapewniliśmy sobie warunki normalnego rozwoju naszego kraju dla stopniowego i stałego podniesienia poziomu życia, poziomu kulturalnego i szczęścia naszych obywateli. **Najważniejszym jednak jest zagadnienie bezpieczeństwa naszych granic. Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jest gwarancją naszej niezależności narodowej.**

Wszystko to ma znaczenie nie tylko wewnętrzno-polskie, ale jest jednocześnie poważnym czynnikiem umocnienia pokoju w Europie".

Pierwszym zagadnieniem dyskutowanym szeroko na plenarnym posiedzeniu Rady jest sprawa uzdrowisk na Ziemiach Odzyskanych.

Francja godzi się na Trizonię

Politykę ustępstw prowadzi rząd Schumana

Paryż (PAP). Premier rządu francuskiego Robert Schuman, wygłosił w niedzielę na kongresie oddziału partii ludowo-republikańskiej (MRP) departamentu Sekwany i Oise'y przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu. Mówca stwierdził, iż **rząd francuski wyraża zgodę na utworzenie 3-strefowego rządu Niemiec zachodnich,** jakkolwiek domagać się będzie przyznania poszczególnym krajom niemieckim znacznej autonomii. Politykę ustępstw wobec żądań państw anglosaskich premier Schuman określił jako podyktowaną poczuciem „realizmu".

Mówca nie ukrywał, że **jeśli nie dojdzie do porozumienia czterech mocarstw w sprawie Niemiec, to Francja gotowa jest porozumieć się w tej kwestii z państwami anglosaskimi uważając,** iż jest to rozwiązanie najmniej szkodliwe ze wszystkich możliwych.

Zdając sobie sprawę z ujemnego wrażenia jakie ustępstwa rządu francuskiego wobec żądań Anglii i USA muszą wywrzeć w społeczeństwie, premier Schuman zapewnił, że Francja domagać się będzie zabezpieczenia swych praw w Niemczech.

Przechodząc do omówienia zagadnień związanych z polityką wewnętrzną, premier Schuman usiłował bronić polityki finansowej rządu twierdząc, iż daje już ona rzekomo pozytywne wyniki, „co prawda jeszcze słabe".

Schuman stwierdził jednocześnie, że **w zakresie odbudowy gospodarczej kraju Francja liczy przede wszystkim na pomoc zagraniczną a nie na własne siły.**

Umowa handlowa polsko-jugosłowiańska

Warszawa (PAP). **W rezultacie rokowań prowadzonych przez delegację handlową Jugosławii oraz delegację handlową Polski, w dniu 12 bm. została podpisana umowa handlowa wraz z układem płatniczym, regulująca wzajemne obroty towarowe i wynikające z nich płatności na okres do 31 grudnia 1948 r.**

Umowa przewiduje wzajemne obroty na sumę 22 milionów dolarów po obu stronach.

W ramach umowy Polska otrzyma z Jugosławii szereg surowców, jak rudy, ołów i cynk miedź, skóry, ekstrakty garbarskie, drzewo, konopie, soje, chmiel tytoń, wino, oliwę oliwną i in.

W trzecią rocznicę śmierci prez. Roosevelta

Uroczysta Akademia w Romie

Warszawa (PAP). W 3 rocznicę śmierci Franklina Delano Roosevelta, w sali „Roma" w Warszawie, odbyła się uroczysta akademia.

Na akademię przybyli przedstawiciele rządu R. P. z min. Modzelewskim na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie, członkowie partii politycznych i organizacji społecznych.

Po uczczeniu pamięci Zmarłego chwilą ciszy, głos zabrał ambasador Oskar Lange.

Ambasador Lange omówił pokojową i postępową działalność prezydenta Roosevelta — jednego z wodzów walki z hitleryzmem i faszyzmem, współtwórcy koalicji Narodów Zjednoczonych.

W koncepcji polityczno-strategicznej prezydenta Roosevelta **dominującą rolę odgrywała współpraca ze Związkiem Radzieckim.**

Kontynuując swą linię polityczną, prezydent Roosevelt opierał się na Organizacji Narodów Zjednoczonych, której koncepcję wypracowuje i realizuje ręka w rękę z generalissimusem Stalinem.

Współpraca wielkich mocarstw — powiedział na zakończenie ambasador Lange — była zasadniczym testamentem wielkiego prezydenta.

„Trzeba powrócić do zasad Roosevelta"

Trygve Lie potępia histerię wojenną

Nowy Jork. (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wygłosił wczoraj w Hyde Parku pod Nowym Jorkiem, gdzie mieści się grób Franklina Delano Roosevelta, przemówienie w ramach uroczystości, związanych z trzecią rocznicą zgonu wielkiego prezydenta USA.

W przemówieniu swym sekretarz generalny ONZ **wezwał wszystkie narody świata aby zaprzestały mówić o wojnie i wzmożyły pracę dla dobra pokoju.** Lie oświadczył, **że podstawą utrzymania pokoju światowego musi być Organizacja Narodów Zjednoczonych.** Zaznaczył on dalej, że, jeśli wszystkie narody świata pragną należytego funkcjonowania ONZ i zapobieżenia nowej wojnie, muszą nawiązać do tych zasad, jakie przyświecały Franklinowi Delano Rooseveltowi.

Nawiązując do historii wojennej w niektórych krajach, Trygve Lie oświadczył, powołując się na Roosevelta, że jedyną rzeczą jakiej bać się powinny narody, jest lęk sam w sobie. Trygve Lie, odpowiadając na krytyki działalności ONZ, stwierdził, że organizacja ta wykazuje bardzo ożywioną działalność, ale że działalność ta jest możliwa tylko wówczas, kiedy istnieje współpraca i zgoda wielkich mocarstw.

Pomnik Bojowników Warszawy

Warszawa. (PAP). Związek Uczestników Walki Zbrojnej przystępuje do organizowania ochotniczych brygad, które w najbliższym czasie przystąpią do przygotowania terenu wyznaczonego pod budowę pomnika bojowników Warszawy z lat 1939 — 1945.

Pomnik Bojowników Warszawy w latach 1939—1945 będzie symbolizować walkę całego narodu.

Jeden weterynarz na trzy gminy

Rozporządzenie ureguluje rozmieszczenie lekarzy

WARSZAWA (API). W r. bież. zostanie wydane rozporządzenie *regulujące sprawę rozmieszczenia na terenie całej Polski lekarzy weterynarii.* Na trzy gminy w myśl planu przypadać powinien jeden weterynarz, w większych ośrodkach miejskich, zorganizowane zostaną spółdzielnie pracy, które będą obsługiwać okolicę.

Ponadto jeszcze w b. roku powiększona zostanie do ok. 170 ilość państwowych lecznic dla zwierząt. *Przeznaczone na ten cel kredyty wynoszą 193 mil. zł.* Na terenie kraju znajduje się obecnie 1.450 lekarzy weterynarii. Jest to ilość daleko odbiegająca od potrzeb naszej gospodarki hodowlanej. Przed wojną gdy ilość weterynarzy wynosiła ok. 2 tys. osób, jeden lekarz przypadał na teren 239 klm a zatem teoretycznie winien objąć opiekę lekarską 2.400 koni, 6.500 sztuk bydła i 4.600 świń.

Polska współpracuje z wszystkimi

Szczere sprawozdanie amerykańskiego stowarzyszenia dla spraw zagranicznych

Waszyngton (API). Stowarzyszenie do spraw polityki zagranicznej opublikowało sprawozdanie, dotyczące m. in. **Polski i Czechosłowacji.** Pierwszy tom raportu zatytułowany „Gospodarka krajów Europy wschodniej", obejmuje politykę gospodarczą Polski i Czechosłowacji.

Jeśli chodzi o Czechosłowację — raport stwierdza, że po zmianie rządu w lutym, postanowiono całkowicie upaństwowić handel zagraniczny, jednocześnie jednak podkreślone zostało, że **Czechosłowacja pragnie utrzymać stosunki handlowe z innymi krajami.**

W sprawie Polski, raport stwierdza co następuje:

„Wbrew opinii, jaka panuje w Stanach Zjednoczonych, rząd polski daleki jest od prowadzenia „polityki żelaznej kurtyny" i utrzymuje stosunki handlowe ze wszystkimi krajami bez względu na różnice polityczne".

Polskie eksponaty na trzech Wystawach Międzynar.

Warszawa. (PAP). W tym samym mniej więcej okresie, kiedy odbywać się będą Międzynarodowe Targi w Poznaniu, Polska we źmie udział w Międzynarodowych Targach w Paryżu i Brukseli. Eksponaty, wystawiane za granicą stanowią część eksponatów, zgłoszonych na Wystawę poznańską. Jest ich tak dużo, że możemy sobie pozwolić na równoczesne obesłanie trzech wielkich imprez.

Poznań opuściły już dwie ekipy techniczno-organizacyjne i informacyjne, celem przygotowania polskich stoisk na Targach w Brukseli i Paryżu.

†

Dnia 11 kwietnia br., zmarł w wieku 56 lat

śp. Józef Radola

W Zmarłym tracimy najlepszego Kolegę — wybitnego fachowca — skromnego i cichego współpracownika.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 7.45 z domu żałoby, Chorzów - Batory, ul. Kościelna 32 do kościoła N. M. P. w Chorzowie.

Centrala Żelaza i Stali
Skład Stali Szlachetnej Katowice
(1552) RADA ZAKŁADOWA. DYREKCJA.

Dnia 6. IV. 1948 r. zmarł nagle

śp. Kastner Stanisław

zasłużony Członek - Założyciel Zrzeszenia Kupców Polskich we Wrocławiu

Złożenie zwłok na wieczny spoczynek nastąpiło dnia 9. IV. 1948 r. o godz. 16 z kaplicy Kliniki Uniwersyteckiej przy ulicy Curie-Skłodowskiej na cmentarz św. Wawrzyńca, o czym zawiadamia członków

Zarząd Zrzeszenia Kupców Polskich
1543 we Wrocławiu

Tydzień Ziem Zachodnich

świętem całej Słowiańszczyzny

Praga. (PAP) Cała prasa czechosłowacka poświęca wiele miejsca omówieniu znaczenia polskich Ziem Odzyskanych zarówno dla Polski jak i Czechosłowacji, oraz dla całej Słowiańszczyzny.

Dziennik „Rude Pravo" pisze m. in., **iż Tydzień Ziem Odzyskanych jest świętem wszystkich Słowian, bowiem to, czego dokonali Polacy na tych obszarach, przynosi korzyści całej Słowiańszczyźnie.**

Organ czeskich związków zawodowych „Prace", omawiając znaczenie Ziem Odzyskanych, podkreśla olbrzymią wartość tych ziem nie tylko dla samej Polski, ale również i dla wszystkich państw ludowo-demokratycznych, a przede wszystkim dla Czechosłowacji.

Dziennik „Zemedelskie Noviny" stwierdza, iż wobec szalejącej kampanii prowokacyjnej reakcji międzynarodowej i rewizjonistów niemieckich, szczególnie wyraźnie występuje znaczenie **granicy polskiej na Odrze i Nysie, jako granicy bezpieczeństwa Czechosłowacji.**

Murzyni krytykują plan Marshalla

Nowy Jork (API). Przewodniczący „Amerykańskiego stowarzyszenia dla spraw Afryki", znany murzyński działacz Paul Robeson wypowiedział się na konferencji prasowej w Nowym Jorku przeciwko planowi Marshalla. **„Obowiązkiem naszym** — powiedział Robeson — **jest przeciwstawić się temu planowi, gdyż zmierza on do uzyskania jak największej ilości surowców z kolonii, należących do państw europejskich. Pociągnie to za sobą w konsekwencji dalszy wzrost wyzysku afrykańskiej ludności".**

Uroczystości w Opolu

Opole. (PAP). W związku z uroczystościami, poświęconymi Tygodniowi Ziem Zachodnich odbyła się w Opolu uroczysta akademia, w której wzięły udział szerokie rzesze społeczeństwa opolskiego. Uroczystości zakończyły się w niedzielę wielką manifestacją na placu Czerwonej Armii.

Przegląd prasy

„Skandal" w Bogocie

Na temat ostatnich zajść w Bogocie „Życie Warszawy" pisze:

Okazuje się, po raz nie wiadomo który, że fantastycznie pomysłowy i przekorny reżyser, jakim jest życie lub, jeśli kto woli — historia, krzyżuje w najmniej odpowiedniej chwili najpracowitsze plany najwytrawniejszych inscenizatorów z Waszyngtonu.

Oto w Bogocie toczą się od 30 marca szeroko rozreklamowane obrady Konferencji Panamerykańskiej z udziałem Marshalla.

Gdyby przed rozpoczęciem konferencji zapytał kto Marshalla, czy rząd Kolumbii jest demokratyczny, amerykański sekretarz stanu odpowiedziałby z pewnością, że rząd Kolumbii jest nie tylko arcydemokratyczny, ale ma pełne prawo, podobnie jak rząd Chile, udzielać lekcji poszanowania „wolności" takiej np. Czechosłowacji.

Nagle, jak wiadomo, w Bogocie wybucha powstanie:

Ofiarą gniewu ludu padł jako jeden z pierwszych, minister spraw zagranicznych Gomez, delegat Kolumbii na konferencję panamerykańską. Nie dość na tym; tłum wdziera się do gmachu Kapitolu, gdzie konferencja obraduje. Przed ambasadą USA wybucha „demonstracyjna" bomba.

Powstania w Bogocie nie można tłumaczyć jedynie „południowoamerykańskim temperamentem". — Nie jest to również przewrót, organizowany przez USA. Pozostaje tylko jedno:

Podłożem powstania w Bogocie było powszechne niezadowolenie ludności. Niezadowolenie, którego ostrze — jak wskazują przytoczone wyżej fakty — kierowało się również przeciwko przewadze USA, przytłaczającej kraje Ameryki Łacińskiej. Przeciwko przewadze gospodarczej i politycznej, którą utrwalić miała rozpoczęta w dniu 30 ub. m. Konferencja Panamerykańska.

Huk strzałów w Bogocie — komentuje „Życie Warszawy" — stanowi znamienny akompaniament dla „solidarności interesów", jaka łączy eksploatatora z eksploatowanym. „Skandal", który tak nie w porę dla niektórych kół amerykańskich wybuchł w Bogocie, najmniej kompromituje Kolumbię ...

Bogumił Miklica **(Reportaż własny „Dziennika Zachodniego")**

Tak pracują Opolanie

Z wędrówki po Wystawie „Opole 1945 — 1948"

Opole, w kwietniu.

Kiedy, nawijając na koła samochodu błyszczącą wstęgę asfaltu, wjeżdżasz na most, przerzucony śmiałym łukiem nad torem kolejowym, albo nad Odrą w samym mieście — pomyśl, że jeszcze niedawno most ten był stertą połamanego żelastwa i skruszonego betonu.

Dobrze się stało, że w wystawie „Opole 1945—1948" pokazał swój dorobek Powiatowy Zarząd Drogowy, nadsyłając pięknie wykonane

W wejścia do stoisk obrazujących prace Polskich Kolei Państwowych

Fot. Cz. Datka

modele odbudowanych mostów na Opolszczyźnie. Modele te, w liczbie ośmiu, wykonane w skali 1:50, zajmują osobną salę i przykuwają uwagę zwiedzających. Największy zresztą zachwyt budzą one wśród młodzieży, która często zapomina o zakazie dotykania eksponatów. Ale jak się dziwić? Mosty tak piękne, że chciałoby się urządzić zabawę, poustawiać na nich modele samochodów, a na szynach ustawić „prawdziwe", miniaturowe kolejki...

Zarząd Drogowy wylegitymował się ze swej pracy w sposób najbardziej przemawiający do przekonania. Wystarczyło uzupełnić modele tylko tymi wykresami statystycznymi, aby zaznajomić społeczeństwo z wielkością wysiłku, włożonego w dzieło odbudowy. Wiemy wszyscy, jak ważną rolę spełniają szlaki komunikacyjne w okresie zagospodarowywania tak wielkiego obszaru, jak Ziemia Opolska. Odbudowa dróg i mostów stała się zadaniem podstawowym, od którego wykonania zależała następnie realizacja dalszych etapów naszego powrotu na ziemie ojców. Zadanie to zostało wykonane chlubnie. Dziś Opolskie powiązane jest siecią dróg, na których panuje nieustanny ruch.

Udostępnienie linii kolejowych i obudzenie na nich życia po okresie wojennym stało się ambicją naszego kolejnictwa. Dworzec główny w Opolu, który leżał prawie całkowicie w gruzach i był ruiną w kłębowisku zniszczonych torów, dziś jest centralnym punktem komunikacyjnym, wiążącym wiele powiatów ziemi opolskiej. Kolejarze mogą być dumni z pracy, którą mają za sobą. Oni już nawet nie pamiętają, że w pierwszym okresie przyszło im pracować w warunkach niesłychanie ciężkich, przy prymitywnym niemal zaopatrzeniu, wśród czyhających na każdym kroku niebezpieczeństw (zaminowane tereny kolejowe i obiekty). Cieszy ich dokonane dzieło, które rozwijają z energią, właściwą polskiemu kolejarzowi. O umiłowaniu zawodu, któremu poświęca się całe życie, świadczy precyzyjnie wykonany model centralnego węzła kolejowego w Opolu wraz z miniaturowymi budynkami, torami i pociągami, model, będący ozdobą opolskiej wystawy, wykonany przez uczniów warsztatu przy parowozowni. Część wystawy, poświęcona zilustrowaniu dorobku naszego kolejnictwa, zasługuje na specjalną uwagę. Przeczytajcie cyfry wykresowe, a zdacie sobie sprawę z ogromu wysiłku, włożonego w odbudowę sieci kolejowej na Opolszczyźnie.

Planowość rozdzielenia materiału wystawowego nakazała umieszczenie w najbliższym sąsiedztwie dorobku Państwowego Zarządu Wodnego w Opolu, jednego z największych w Polsce, gospodarza Odry, wielkich zbiorników wodnych w Turawie i Otmuchowie. Instytucja ta legitymuje się między innymi — że wyliczymy najważniejsze — takimi osiągnięciami, jak wyremontowanie we własnym zakresie wszystkich śluz i jazów na Odrze, co umożliwiło normalną żeglugę, uruchomienie portu w Opolu, przez wydobycie z dna zatopionych barek i holowników, remont wielu jednostek pływających, uruchomienie tartaku i kamieniołomów, pracujących na rzecz Zarządu. W okresie blisko trzyletnim wydano na potrzeby wznowienia żeglugi na Odrze ponad 150 milionów złotych, zatrudniając zaledwie 1500 pracowników.

...Ale też dziś Odra na całej swej długości oczyszczona, przenosi na swych falach węgiel śląski do portu szczecińskiego i odgrywa ogromną rolę w polskim systemie gospodarczym. Jeżeli stwierdzamy ten fakt z całą satysfakcją, to pamiętajmy, że zawdzięczamy to przede wszystkim pracownikom Państwowego Zarządu Wodnego w Opolu.

*

Nie starczą łamy pisma na wyliczenie wszystkich stoisk, mieszczących się na pierwszym piętrze budynku wystawowego. Nie po to zresztą dajemy Czytelnikom tę relację. Trzeba osobiście zwiedzić wystawę, nacieszyć oczy ujęciem całości przez projektodawców i wykonawców stoisk, dekoracją i rozmieszczeniem eksponatów. Zobaczycie rezultaty pracy Związku Samopomocy Chłopskiej, „Społem", ogrodników-działkowców, cementowni opolskich, fabryki celulozy i papieru, huty szkła w Murowie i zatrzymacie się dłużej przy modelu zabudowań huty, wykonanym przez samych jej robotników z własnej dobrej woli, poza godzinami pracy. Oto trzeba podziwiać przywiązanie robotników do warsztatu pracy. Odbierali sobie godziny, przeznaczone na wypoczynek, aby tylko pokazać wszystkim, zwiedzającym wystawę, jak wygląda ich huta...

Drugie piętro przeznaczono dla przemysłu, rzemiosła, spółdzielczości i handlu. Rzemieślnicy opolscy rozkładają przed waszymi oczami najlepsze wzory ich umiejętności, od wykwintnej galanterii poprzez nowoczesne meble, do wyrobów chałupniczych wsi opolskiej. Wachlarz branż jest niezwykle szeroki. Na pewno zatrzymacie się dłużej przy stoisku kowala-artysty, Mariana Nowaka z Opola, który przedziwną sztuką z twardego i opornego żelaza wyrabia piękne świeczniki i figury. Kiedy w dniu otwarcia wystawy oprowadzano po salach przedstawicieli najwyższych władz, ci nie kryli zachwytu i nie szczędzili słów uznania dla sztuki młodego kowala. Mamy pewność, że twórczością Mariana Nowaka zainteresuje się Ministerstwo Kultury i Sztuki, które potrafi wykorzystać i skierować na drogę pełnego rozwoju ten wspaniały talent.

*

W kilkunastu salach trzeciego piętra mieszcza się działy: Kultura i Sztuka, Zdrowie, Organizacje Społeczne. Tam znajdziecie bogaty materiał informacyjny z zakresu osiągnięć tych działów życia Opola, ujęty w estetyczne i pomysłowe wykresy i plansze. Specjalne zainteresowanie amatorów fotografiki wzbudzi ciekawa wystawa prac Bobera, Kornickiego, Holeka i innych członków miejscowego Stow. Miłośników Fotografiki.

*

U samego szczytu, na czwartym i ostatnim piętrze mieści się dział, zatytułowany „Szkolnictwo". Zasługuje on na osobne omówienie i poświęcimy mu następne sprawozdanie z Opola.

Bogumił Miklica.

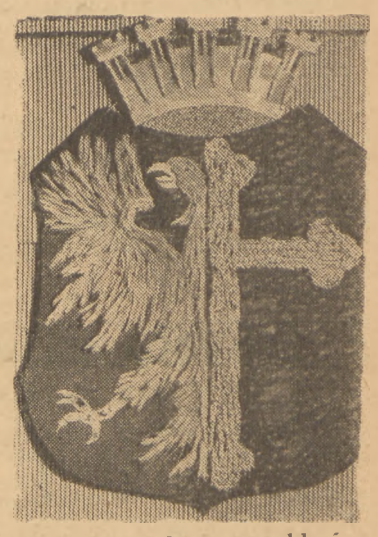

Herb Opola wykonany z kłosów przez uczennice Państw. Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Opolu zdobi jedną ze ścian.

Fot. Cz. Datka

Obchód 550-lecia Wydziału Teologicznego U. J.

WARSZAWA. (PAP) W Krakowie odbył się zjazd Polskiego Towarzystwa Teologicznego, połączony z obchodem 550-lecia założenia wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W uroczystości wzięli udział: wiceprezydent m. Krakowa inż. E. Tor, przedstawiciele duchowieństwa z ks. kardynałem A. Sapiehą na czele, oraz przedstawiciele uniwersytetów i świata naukowego.

Po nabożeństwie w kościele św. Anny odbyła się w auli U. J. inauguracja zjazdu, w czasie której ks. biskup Kowalski wygłosił referat, obrazujący rozwój Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

Szpital w Olsztynie zmienia właściciela

(Reportaż „Dziennika Zachodniego")

Olsztyn, w kwietniu.

Bardzo czerwony, duży gmach świeci z dala białymi ramami okien. Szpital wojewódzki w Olsztynie. Mówi się o nim, że dwa miesiące wisiał w powietrzu, zanim w połowie marca osiadł na funduszu państwowym. Przedtem Ministerstwo Zdrowia pokrywało tylko część wydatków szpitala — resztę dopłacał samorząd z subwencji Ministerstwa Zdrowia... Za to nic nie dopłacała Ubezpieczalnia Społeczna, której pacjenci przebywają w szpitalu za opłatą niższą od kosztów własnych. Ubezpieczalnię Społeczną nie interesują warunki, w jakich leczą się jej pacjenci, ani niezbędne w szpitalu inwestycje — prawdopodobnie zajęte jest budowaniem i urządzaniem luksusowych biur.

Ślepa kiszka a stan finansów samorządu

Warunki olsztyńskiego szpitala są nadzwyczaj ciężkie. Ciasno, brak pościeli, gruntowny remont jest konieczny. W tej chwili pacjenci jeszcze nie odczuli „zmiany właściciela". Tymczasem ze zmiany gospodarza cieszą się lekarze.

Samorząd — opowiada dyrektor szpitala — choćby się składał z ludzi najlepszej chęci, nigdy nie zrozumie tak potrzeb szpitala, jak Min. Zdrowia. Po drugie — samorząd, szczególnie tutejszy, ma ogromne wydatki i jeszcze długo

Ratusz olsztyński

Foto Ag. II. API

będzie biedny, a przecież każdy obywatel, który choruje, na przykład na „ślepą kiszkę", ma prawo do zoperowania jej w szpitalu przy pomocy nowoczesnych narzędzi i środków. Naturalnie bez względu na stan finansów miejscowego samorządu.

Ciasno

Gmach jest załamany w „podkowę". Jedno skrzydło, krótsze, „aż się prosi", żeby je przedłużyć — to prawdopodobnie w najbliższym czasie. Nie rozwiąże to jednak sytuacji lokalowej szpitala. 5 lekarzy mieszka w gmachu, również większość sióstr mieszka na terenie szpitala.

Samorząd przyrzekł odremontować sąsiednie domy na mieszkania dla personelu. Oprócz personelu „wyprowadzi się" także oddział zakaźny zajmujący 100 łóżek, do pobliskiego Barczewa, gdzie będą lepsze warunki i dojazd do podmiejskiego osiedla jest zupełnie dobry. Wojewódzki szpital w Olsztynie może pomieścić 500 łóżek. — A to jest na potrzeby 6-tysięcznego miasta — za mało.

Można powiedzieć, że szpital „miał pecha" — Niemcy go ewakuowali, potem zdewastowali. Trzeba było, jak zwykle i jak wszędzie u nas po wojnie, zaczynać od nowa. 13 milionów zł pochłoną najniezbędniejsze remonty — centralne ogrzewanie, pobielenie i odnowienie. Teraz będzie już można mniej więcej normalnie pracować.

Odnowić, pobielić

Szpital posiada wszystkie oddziały i dlatego stanowi centralę dla całego województwa. Ze szpitali powiatowych, na rozpoznanie, ewentualnie na leczenie specjalistyczne kieruje się chorych do Olsztyna. W pierwszej połowie maja zostanie również uruchomiony przy oddziale położniczym oddział ginekologiczny. W szpitalu pracuje 19 lekarzy etatowych i 7 hospitantów. Brak jest specjalisty chorób płucnych i wenerologów.

„Na odpowiednim poziomie"

Oprócz szpitala wojewódzkiego, w Olsztynie wkrótce zostanie pod nowym dachem zorganizowany nowy Ośrodek. O szpitalu zakaźnym koło Olsztyna mówiliśmy. ⅔ łóżek stoi tam, chwała Bogu, pustych, na wypadek epidemii. Ponieważ przy każdym szpitalu powiatowym musi być oddział gruźliczy, szpital ten ma raczej znaczenie lokalne. Za to nowopowstające ogromne, wspaniale wyposażone sanatorium w Prabutach, tak samo, jak szpitale wojewódzkie utrzymywane na koszt Państwa, pomieści 1500 łóżek, dla chorych woj. olsztyńskiego i sąsiednich.

Jeżeli do tego dodamy, że woj. olsztyńskie ma 2 tys. łóżek szpitalnych na 500 tys. ludzi, czyli 1 łóżko na 250 osób, że w każdym mieście powiatowym jest już ośrodek zdrowia, i już tylko w powiatach jest po 1 lekarzu, a gdzie indziej, jak np. w Giżycku, są na wet bardzo dobre zespoły specjalistów, to możemy powiedzieć, że w Olsztyńskiem, gdzie najgorzej przedstawiała się śmiertelność niemowląt, służba zdrowia stoi już na odpowiednim poziomie.

Fundusz stypendialny

Młodzież pod opieką Związku Zachodniego

Dla uczczenia pamięci pomordowanych przez Niemców działaczy b. Związku Polaków w Niemczech, b. Gminy Polskiej w Gdańsku oraz Polskiego Związku Zachodniego ustalił Polski Związek Zachodni fundusz stypendialny dla sierot powyżej wymienionych. Z funduszu tego, który powstaje corocznie z ofiarności społeczeństwa w okresie Tygodnia Ziem Zachodnich, korzystają przede wszystkim dzieci i młodzież ludności rdzennej odzyskanych Ziem Zachodnich.

Akcję stypendialną prowadzi Związek Zachodni obecnie z kolei drugi rok. W pierwszym roku z pomocy Funduszu skorzystało 49 spośród uczącej się młodzieży szkół średnich i wyższych.

W bieżącym roku szkolnym 1947/48 na stypendia przeznaczono 900.000 zł, a Komisja Stypendialna uchwaliła rozdzielić sumę powyższą między 70 osób (spośród 128 wniosków), które wpłynęły. W ogólnej liczbie 70 osób — 18 stypendiów otrzymała młodzież szkół wyższych, 52 młodzież szkół średnich. Stypendia przydzielone zostały młodzieży wszystkich województw zachodnich przy czym w pierwszym rzędzie pomoc stypendialna została udzielona okręgom następującym: gdańskiemu 13, olsztyńskiemu — 13, Górnemu Śląskowi z Opolszczyzną 18, szczecińskiemu — 18.

Młodzież otrzymała dotąd stypendia na 5 miesięcy roku szkolnego.

Z suchych, ścisłych wniosków stypendia bije historia tych młodzieży, historia ich samych, ich rodziców i ich ziem. Dzieje te są twarde, surowe, nacechowane tragicznym uporem walki przez całe pokolenia z przeważającą siłą niemiecką. W walce tej każdy wniosek rejestruje rodzinne ofiary — ojciec, matka — żywiciele, opiekunowie. **Długi łańcuch najróżniejszych więzień i obozów znaczy koleje życia rodzin petentów, a często i ich samych.**

Walkę przetrzymali młodzi, przeważnie dzieci robotników i rolników, którzy z ogromnym mozołem poprzez często niesłychaną biedę i trudne warunki idą z odziedziczonym uporem do wiedzy. Między młodzieżą jest garstka uczniów dawniejszych polskich szkół średnich na p. terenie Niemiec w Kwidzyniu i w Bytomiu. Emigranci westfalscy, dbający o polskie wychowanie swoich dzieci, wysyłali je na przeciwległy koniec Niemiec do szkoły. Z wybuchem wojny szkoły te zostały zamknięte, a uczniowie razem z profesorami dostali się przeważnie do obozów, czesem do więzień.

W większości rozpatrywanych podań ojcowie rodzin w różny sposób przez Niemców zostali zamordowani, pozostały matki przeważnie chore, przemęczone pracą nad utrzymaniem dzieci, z których najstarsze przepycha się „pieniędzmi ofiarowanymi przez dobrych ludzi' jak mówi jeden z wniosków — by jak najprędzej pomóc rodzinie.

Są również wnioski sierot, które brzmią na przykład jak następuje: **„urodziłam się na Śląsku Opolskim w r. 1931. Jestem uczennicą kl. III gimn. Obecnie sama muszę utrzymać troje młodszego rodzeństwa, ponieważ matka umarła przed rokiem, a ojciec nie powrócił dotychczas z wojny. Dziećmi opiekuje się 75-letnia babka, którą również utrzymuję. Zarabiam pracami na drutach", albo „ojciec mój zginął w Mathausen, matka umarła w Oświęcimiu. Jestem na utrzymaniu opiekuna inspektora szkolnego".** A opiekun ów utrzymuje żonę, o śmioro własnych dzieci i dziewiątego sierotę.

I tak każdy wniosek jest najściślej związany z historią kraju i mówi o niespożytej energii jego społeczeństwa. Fundusz Stypendialny Polskiego Związku Zachodniego gromadzony w okresie Tygodnia Ziem Zachodnich jest minimalną cząstką spłacenia długów wobec pojowników o polskość i obrońców swojej idei, a równocześnie jest wyrazem solidarności społeczeństwa polskiego z tymi, którzy życie oddali dla sprawy, zostawiając swoich najbliższych bez opieki.

Konferencja Instytutu Bałtyckiego

SZCZECIN. (PAP) W dniu 9 bm., jako w drugim dniu szczecińskiej konferencji Instytutu Bałtyckiego, poświęconej opracowaniu programu prac Instytutu w zakresie historii, na szczególną uwagę zasługują dwa referaty doc. dr. G. Labudy oraz dyr. A. Stebelskiego.

Referat doc. Labudy wysunął jako tezę podstawową konieczność traktowania pomorskich zagadnień historycznych w łączności z całością północnych ziem Polski.

Jednym z istotnych postulatów dzisiejszej historiografii polskiej, poświęconej sprawom Pomorza, jest selekcja problemów i ich opracowywanie właśnie pod tym kątem widzenia.

Referat dyr. Stebelskiego postawił szereg konkretnych postulatów pod adresem prac badawczych Instytutu Bałtyckiego w zakresie historii. Do zasadniczych zadań Instytutu, prelegent zaliczył m. in. prowadzenie ewidencji badań, która umożliwi zaobserwowanie luk tematycznych w bieżących pracach badawczych. Drugim, poważnym zadaniem Instytutu winny być opracowania syntetyczne, przeznaczone, poza ścisłym kołem naukowców, również dla szerszych kół inteligencji polskiej. Poza pracami badawczymi i wydawniczymi jednym z istotnych zadań Instytutu Bałtyckiego jest gromadzenie materiałów dokumentacyjnych, dotyczących przeszłości Wielkiego Pomorza i jego stosunków z pozostałymi ziemiami polskimi.

Obrady Instytutu Bałtyckiego zakończyły się dnia 9 kwietnia referatem wnioskowym prof. Kazimierza Lepszego oraz przeprowadzoną nad nim dyskusją generalną. Cały materiał obrad przekazano dyrekcji Instytutu Bałtyckiego, z zaleceniem wydania go drukiem, w postaci odrębnego tomu „Pamiętnika Instytutu Bałtyckiego".

W dniu 10 bm. część uczestników obrad udała się na wyspę Wolin, celem zwiedzenia tamtejszych zabytków słowiańskich.

Wydawnictwa „Czytelnika"

Irena Krzywicka — Bunt Kamila Martena. Str. 189, zł. 300. — Dalszy ciąg „Rodziny Martenów" przedstawia dzieje grupy postępowej młodzieży z lat 80 ubiegłego stulecia. Młodzi buntownicy, walcząc z mieszczańskim środowiskiem i z uciskiem caratu widzą drogę do wyzwolenia ojczyzny nie w beznadziejnej walce zbrojnej, lecz w szeroko pojętej reformie stosunków społecznych.

Antonina Żabińska — Rysice. Str. 78. Zł. 200. — Przemiłe żywe i z humorem napisane opowiadania o dwóch młodych rysiątkach, wychowywanych wśród ludzi — w domu dyrektora Warszawskiego ZOO. Łącząc prawdę przyrodniczą z atmosferą wyjątkowej przyjaźni dla zwierząt książeczka stanowi najodpowiedniejszą lekturę dla młodych czytelników.

Kossak Zofia — Złota wolność. 2 tomy. Zł. 750. — Wątek romansowy powieści — to tragiczna miłość dwu braci do jednej kobiety. Książkę charakteryzuje doskonała znajomość historycznych, obyczajowych i religijnych stosunków Polski XVII w. Sensacyjne motywy ożywiają akcję rozwijającą się na poważnym tle ideologicznym.

Ilustrowany zbiór wiadomości o Ziemiach Odzyskanych

WROCŁAW. Uczeni wrocławscy, skupiający się w Instytucie Śląskim i Państwowym Archiwum opracowują obecnie plan organizacji dokumentarnej wystawy historycznej w ramach wystawy Ziem Odzyskanych. Niezależnie od tego, Instytut Śląski przygotowuje na wystawę Z. O. szereg wydawnictw, w pierwszym rzędzie ilustrowany zbiór wiadomości, dotyczących Śląska w językach: rosyjskim, angielskim i francuskim.

Komisja Ekonomiczna Instytutu przygotowuje do druku na wystawę szereg prac naukowych, jak: „Możliwość odkrycia soli potasowych na Dolnym Śląsku" prof. Zwierzyckiego, „O łąkach i torfowiskach Dolnego Śląska" prof. dr. Tolpy, „Metody techniczne, podnoszące wydajność pracy w rolnictwie, ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska" dra Kopcia, „Stan i potrzeby gazownictwa na Dolnym Śląsku" inż. Baczyńskiego, oraz „Powiązania komunikacji i transportu żeglugi śródlądowej z komunikacją kolejową i samochodową na Dolnym Śląsku" dr. H. Grabowskiego.

Ostatnio Komisja Ekonomiczna i Politechnika Wrocławska otrzymały od Centrali Przemysłu Papierniczego zamówienie opracowania zagadnienia — „Śląsk jako baza surowców papierniczych" — w celu wykorzystanie tej pracy dla zadań informacyjnych na wystawie Ziem Odzyskanych.

Coraz liczniejsze głosy za jednością partii robotniczych

Katowice (erg). W Okręgowym Oddziale Spożywczym „Społem" odbyło się zebranie członków Koła P. P. S. pod przewodnictwem dyr. Józefa Zuchowskiego. Zebrani, wysłuchawszy referatu p. Wiktorczyka w sprawie jedności organicznej obu bratnich partii robotniczych, uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której wzywają Centralne Komitety obu partii do przyspieszenia zjednoczenia tych ostatnich.

Katowice. W Państwowym Teatrze Śląskim odbyło się zebranie partyjnych i bezpartyjnych pracowników teatru. Na zebraniu tym uchwalono jednomyślnie rezolucję w sprawie jedności organicznej PPR i PPS.

Elektryfikacja katowickiego węzła kolejowego

wkracza na tory realizacji

Katowice (N). W Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach **odbyła się konferencja, zwołana przez Ministerstwo Komunikacji, a poświęcona omówieniu spraw elektryfikacji katowickiego węzła kolejowego.** Ob radom przewodniczył wiceminister komunikacji, inż. Zygmunt Balicki. Wzięli w nich udział liczni przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, Biura Elektryfikacji Kolei DOKP oraz zaproszeni przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Zarządu m. Katowic, centralnych i lokalnych zarządów Zjednoczeń Przemysłowych oraz Urzędów Planowania Przestrzennego.

Dyrektor DOKP Katowice, inż. Olędzki, wygłosił referat, w którym wskazał na **konieczność usprawnienia ruchu w węźle katowickim.** Z ramienia Biura Elektryfikacji Kolei przemawiał następnie wicedyr. inż. Plewako. Mówca wskazał w swoim przemówieniu na **ważność elektryfikacji węzła katowickiego dla przemysłu.** Z treści wygłoszonych referatów zebrani zapoznali się z całokształtem zagadnienia — które urasta do rozmiarów ogólnopaństwowego ze względu na ważność okręgu, jako ośrodka węglowo-przemysłowego — oraz z zakresem niezbędnych do przeprowadzenia prac.

Niezbędne przebudowy dla usprawnienia ruchu oraz zelektryfikowania najważniejszych szlaków komunikacyjnych zagłębia węglowego ze względu na ogrom prac i przyczyn finansowych nie mogą być zrealizowane wcześniej, jak w ramach sześcioletniego planu gospodarczego, tj. między latami 1950 — 1955 r. Zagadnieniom tym towarzyszą kwestie dostawy przez przemysł odpowiedniej ilości żelaza, miedzi i energii elektrycznej.

Po referatach zabierali kolejno głos zaproszeni przedstawiciele władz i urzędów. **Wszyscy zgodnie podkreślili pilność wprowadzenia elektryfikacji węzła, ze względów socjalnych, produkcyjnych i komunikacyjnych, zapewniając przy tym Ministerstwo Komunikacji o gotowości ścisłej współpracy fachowej oraz przemysłowej i energetycznej dla realizacji tego zagadnienia.**

Po ożywionej dyskusji **uchwalono tezy, dotyczące przebudowy węzła, elektryfikacji ruchu kolejowego i koordynacji prac z przemysłem Zagłębia.** Atmosfera całkowitej zgodności poglądów na sprawę elektryfikacji węzła katowickiego pozwala żywić nadzieję, że zagadnienie to wejdzie w najbliższym czasie w stadium realizacji.

Okradał skarb Państwa

Bytom (jł). Przeprowadzona przez inspektora Centrali Dostaw Drzewnych dla Przemysłu Węglowego kontrola ujawniła szereg nadużyć w składnicy tej Centrali w Dobrodzieniu. Jak wynika z wniesionego do bytomskiego Sądu Okręgowego aktu oskarżenia, nadużyć na szkodę Skarbu Państwa dopuścił się brakarz składnicy drzewnej w Dobrodzieniu, Wilhelm Miliczek z Tarnowskich Gór.

Jeszcze pod koniec 1946 r. sprzedał on robotnikom 15 m³ drzewa opałowego za 1.500 zł, zatrzymując pieniądze dla siebie. W r. 1947 Miliczek sprzedał prywatnemu kupcowi 41 m³ drzewa, a otrzymane ze sprzedaży 55.000 zł również zużył na własne potrzeby. Ponadto przywłaszczył sobie z kasy składnicy 4.000 zł, poświadczając na kwicie rozchodowym, że sumę tę wypłacił robotnikom, co okazało się nieprawdą.

Szczytem zuchwalstwa Miliczka było prowadzenie w liście płac składnicy przez przeszło dwa lata niejakiej Elżbiety Buczek, która w przedsiębiorstwie nigdy nie pracowała.

Robotnicy i pracownicy rolni

żyją dziś lepiej niż przed wojną

Katowice (rś). Oddział Śląsko-Dąbrowski Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych odbył swój doroczny zjazd w Katowicach. Przybyli nań płk. Ochab jako delegat CK PPR, pp. Południkiewicz i Mamrot, delegat Zarządu Głównego związku w Warszawie, por. Sieradzki z Woj. Komitetu PPS oraz przewodniczący OKZZ Beczała. Pracowników rolnych naszego województwa reprezentowało około 300 delegatów.

W trakcie zebrania omawiano warunki płacy i pracy robotników, przy czym mówcy zgodnie stwierdzali, że obecnie warunki te są o wiele lepsze, niż były przed wojną, raz dlatego, że ustawy, obowiązujące w tej mierze, interpretuje się na korzyść robotników rolnych, przeciwnie, niż to robili przed wojną prywatni właściciele ziemscy, a poza tym władze wydały szereg nowych, korzystnych dla pracowników rolnych zarządzeń.

Po szerokiej dyskusji i wniesieniu szeregu wniosków wybrano nowy Zarząd Wojewódzki Związku, do którego weszli p. Ryszard Badziura — jako przewodniczący, Franciszek Szewczak — jako sekretarz i Marcin Morga — jako skarbnik.

Młody wykolejeniec

Brak opieki zrobił go kryminalistą

Dąbrowa (wel). Po dłuższych mozolnych wysiłkach i poszukiwaniach milicji w Dąbrowie Górniczej udało się zdemaskować i unieszkodliwić niebezpiecznego włamywacza, który od pewnego czasu grasował na terenie miasta, dokonując zuchwałych kradzieży. Przestępcą jest zaledwie 17-letni młodzieniec, Jerzy S., który prawdopodobnie miał wspólników. Ostatnim wyczynem złodziejskim „obiecującego" młodzieńca była nieudana kradzież mąki w dwu piekarniach dąbrowskich, u Ziembowskiego przy ul. Okrzei i u Michalskiego, przy ul. Kościuszki nr 54.

Przez otwór w oknie młody złodziej dostał się do magazynów piekarnianych, skąd zabrał całe worki mąki. W drodze z łupem został jednak spłoszony przez patrol milicyjny, który po śladzie zdołał odnaleźć sprawcę.

Dochodzenia wstępne wykazały bogatą przeszłość młodego przestępcy, którego osadzono w więzieniu. Ze względu na młody wiek aresztowanego, grozi mu osadzenie w Zakładzie Wychowawczo - Poprawczym dla nieletnich.

S. nie posiada ojca, a matka — niestety — nie ma większego wpływu na prowadzenie się młodzieńca i kształtowanie jego charakteru. W dodatku — jak wyjaśnia matka — znajdował się on w złym otoczeniu, co ostatecznie rozstrzygnęło o jego wykolejeniu. Nazwiska młodego przestępcy nie podajemy, wierzymy bowiem, że otoczony opieką, może jeszcze stać się pożytecznym członkiem społeczeństwa.

Do tego doprowadza wódka...

SOSNOWIEC (rś). Robotnik Stefan Buba, zamieszkały w Sosnowcu, przy ul. Okrzei 16, przyszedł w stanie podchmielonym do domu i po ostrej sprzeczce z żoną wypił przygotowaną już poprzednio buteleczkę kwasu solnego, chcąc w ten sposób popełnić samobójstwo. Kwas popalił mu gardło tak dalece, że stracił natychmiast mowę, a po przewiezieniu do szpitala zmarł. Jak wykazały dochodzenia, Buba był nałogowym alkoholikiem i przepijał swoje zarobki, a na tym tle powstawały między nim a żoną częste sprzeczki. Na skutek ostatniej z nich popełnił samobójstwo.

Uchwały zjazdu katowickiego

nauczycieli śpiewu i muzyki

Katowice (jmm). Drugi dzień obrad zjazdu nauczycieli śpiewu i muzyki Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko - Dąbrowskiego był poświęcony sprawom praktycznym: przykładowej lekcji śpiewu, prowadzonej przez F. Chanika, audycji muzyczno-lekcyjnej, prowadzonej przez p. Januszewskiego z udziałem orkiestry Śl. Techn. Zakł. Naukowych pod dyr. mgr Płonki oraz referatowi organizatorki zjazdu, instruktorki okręgowej St. Tyńcowej o prowadzeniu audycji muzyczno-lekcyjnych i audycji-koncertów.

Szereg aktualnych zagadnień zawodowych oraz analizę projektów programów szkolnych i zamierzonych w nich zmian omówił wizytator ministerialny, Józef Swatoń.

Referat na temat organizacji prac w świetlicach szkolnych wygłosił Z. Pyzik, po czym zjazd, reprezentujący poprzez delegatów wszystkich Kuratoriów nauczycielstwo całej Polski, powziął szereg rezolucji, które przesłano do Ministerstwa Oświaty. Dotyczyły one w pierwszym rzędzie obrony obowiązkowego nauczania śpiewu i muzyki we wszystkich szkołach Śląska oraz domagały się rozszerzenia tego obowiązku na wszystkie typy szkół w pozostałych częściach kraju.

Wykrycie sprawców kradzieży

SOSNOWIEC (rś). W laboratorium huty „Katarzyna" w Sosnowcu dokonano kradzieży wartościowych odczynników chemicznych. Dochodzenia wykazały, że przestępstwa tego dopuścili się zastępca kierownika laboratorium, Stanisław Małek i pracujący tam chemik Czesław Wiatr z Sosnowca. Staną oni przed sądem.

Milion ton koksu

Radlin. — Koksownia „Ema" w Radlinie, uruchomiona 1 bm. 1945 roku, wyprodukowała w ciągu trzech lat pracy: 1.028.645 ton koksu, 15.383 tony benzolu, 46.996 ton smoły i 9.441 ton siarczanu amonu. Plan w roku ub. wykonano na wszystkich odcinkach z nadwyżką.

Banda Paska pod kluczem

Zawiercianskie odetchnęło z głęboką ulgą

Zawiercie (rś). Milicja Obywatelska zlikwidowała na terenie powiatu zawierciańskiego bandę, która grasowała tam od sierpnia ub. roku, będąc postrachem ludności. W skład bandy wchodziło dziewięciu złoczyńców: Józef Rogala, Józef Ziomek, Jan Ziomek, Edward Fraczek, Stefan Dziuk, Marian Szczepańczyk, Lucjan Ziembik i Franciszek Musialik. Hersztem był Antoni Pasek.

Jak wykazały dochodzenia, Pasek przebywał do roku 1946 w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, a po powrocie do Polski zorganizował bandę, w której skład wchodzili różni dezerterzy i inne wyrzutki społeczeństwa. Banda posiadała kilka pistoletów i dubeltówkę, tak że dokonywała napadów z bronią w ręku.

Rejestr przestępstw bandy Paska jest bardzo długi. Dotychczas udowodniono jej 17 napadów dokonanych na terenie powiatu zawierciańskiego. Banda ta napadła m. in. na mieszkanie rolnika Wojciecha Dyli w Glinianej Górze, gm. Pińczyce, rabując mu szereg wartościowych przedmiotów i grożąc zabiciem w razie zgłoszenia o wypadku milicji. 11 września ub. roku kilku członków bandy dokonało napadu na mieszkanie Jerzego Mankego w Myszkowie, zabierając mu aparat radiowy, większą ilość garderoby i teczkę z zawartością 125 tys. zł. Napad na Antoniego Stułę w Brzezinach, gm. Koziegłowy, dokonany w październiku ub. roku, był dziełem tej samej bandy. Zabrano mu wówczas 10 tys. zł gotówki i postrzelono dziecko. W Żarkach zbrodniarze napadli na dom dra Stanisława Gawędzkiego, gdzie łupem ich padło 60 tys. zł.

Przestępcy, dokonując napadów, podawali się często za funkcjonariuszy M. O., a niekiedy włamywali się gwałtem do mieszkań.

Nieuczciwy kasjer

przywłaszczył sobie pieniądze instytucji

KATOWICE. (jm) W czasie sporządzania zamknięcia rachunkowości za rok 1947 w Oddziale chorzowskim Śląskich Spółdzielń Spożywców, buchalter Jan Górka z centrali tej instytucji w Katowicach spostrzegł zachodzące różnice w księgach kasowych Oddziału z raportami kasowymi, nadsyłanymi przez poszczególne sklepy ŚSS w Chorzowie.

Po stwierdzeniu nadużyć sprawa, poprzez centralę ŚSS, dostała się do Delegatury Komisji Specjalnej, gdzie w czasie przeprowadzonych dochodzeń stwierdzono, że kasjer oddziału Chorzowskiego ŚSS, Wilhelm Brzózka w okresie od 16 października 1947 r. do połowy stycznia br. dopuścił się szeregu nadużyć, przywłaszczając sobie część wpływów kasowych, a dla zakrycia śladów podrabiając, względnie niszcząc kopie kwitów kasowych. I tak np. Brzózka przerobił asygnatę z 56.535 zł. na 26.535 zł., innym razem z 435.588 zł. na 400.588 zł., w innym zaś jeszcze wypadku zniszczył w ogóle kopie asygnat, przywłaszczając sobie całą sumę wpływów. W ten sposób w czasie rewizji stwierdzono nadużycia na ogólną sumę 135.000 zł.

Delegatura Komisji Specjalnej, sporządziwszy akt oskarżenia, skierowała sprawę do właściwego sądu.

Rozpatrzywszy sprawę podobnych nadużyć, dokonanych przez niejakiego Bednarskiego, kierownika Spółdzielni Spożywców Zw. Samopomocy Chłopskiej w Chrząstowicach, pow. Opole, Sąd Doraźny skazał winnego na 4 lata więzienia.

Przeszkalanie w spółdzielczości

KATOWICE (erg). W Katowicach przeprowadzono krótkie przeszkolenie członków Rad Nadzorczych spółdzielni oraz kursy dla przewodniczących Komisji społeczno-wychowawczych wszystkich spółdzielni należących do miejscowego Okręgowego Oddziału Spożywczego „Społem". W ostatnim dniu przygotowano wzorową świetlicę oraz pokaz walnego zebrania. Po przemówieniu pożegnalnym delegata Zarządu „Społem" w Katowicach, dyr. St. Wiltsińskiego, odbyły się popisy chóru Liceum Spółdzielczego i zespołu pionierów „Czytelnika" z Katowic.

Wielka akademia

Wiceminister Rek o granicach zachodnich

Częstochowa (a). W ramach obchodu Tygodnia Ziem Odzyskanych odbyła się w ub. niedzielę wielka akademia w dużej sali Teatrów Miejskich, którą szczelnie wypełniły liczne rzesze mieszkańców Częstochowy.

Dłuższe przemówienie wygłosił wiceminister sprawiedliwości p. Tadeusz Rek, który obszernie omówił sprawę naszych granic zachodnich, stwierdzając, iż nie ma w Polsce człowieka, który nie doceniałby znaczenia Ziem Odzyskanych. Mówca napiętnował krecią robotę kliki emigracyjnej z Arciszewskim, Andersem i Mikołajczykiem na czele, która na przełomie 1944 i 1945 r. kwestionowała nasze granice zachodnie. Mikołajczyk jak wiadomo, ukrył wówczas pochodzący z 1943 r. dokument brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przyznający nam nasze obecne granice. Wicemin. Rek wspomniał o wrogich, pamiętnych przemówieniach Marshalla, Bevina i innych odnośnie naszych granic, co spowodowało jasną i stanowczą odpowiedź marsz. Stalina i min. Mołotowa, że granice te są ostateczne. Mówca poruszył w dalszym ciągu swego przemówienia sprawy odszkodowań wojennych, podkreślając, że na 50 tysięcy istniejących w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech zakładów przemysłowych, z których zgodnie z umową w Poczdamie 25 proc. miało być zdemontowanych, demontażowi uległy jedynie 682 fabryki. Nie przeprowadzono również denazifikacji i demokratyzacji Niemiec. Przytoczywszy cyfry, dotyczące strat materiałowych i w ludziach państw słowiańskich, a zwłaszcza Polski, w przeciwieństwie do niewielkich strat, poniesionych przez Anglosasów, wiceminister Rek napiętnował postępowanie protektorów Niemiec.

Przemawiali następnie poseł inż. Palczewski i kpt. Bartłomiejczak, po czym odbyła się część artystyczna, która wypadła b. udatnie.

Wycieczka

Wałbrzych. (sar) Miejscowy oddział „Orbisu" projektuje w bieżącym roku szereg wycieczek. Wyliczamy kilka najważniejszych: wycieczka na Targi Poznańskie (kwiecień), na Święto Zwycięstwa do Warszawy (maj), na Wybrzeże (czerwiec), na Wystawę Ziem Zachodnich (sierpień), później na Targi Gdańskie i do Pełczyny-Zdroju na strzeleckie mistrzostwa Polski. Nadto przewidziano wycieczki do Czechosłowacji i Jugosławii. Bliższych informacji udziela Oddział „Orbis", ul. Słowackiego 16.

Śp. Józef Kunicki

przedsiębiorca budowlany

mój najukochańszy mąż, nasz drogi tatuś, zmarł nagle przez tragiczny i nieszczęśliwy wypadek motocykiowy, dnia 11 kwietnia 1948 roku.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w czwartek, dnia 15 kwietnia 1948 r. o godz. 8,30 z kostnicy Szpitala Miejskiego w Chorzowie.

Na smutne te obrzędy, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają w nieutulonym żalu pogrążeni

1551 **ŻONA z CÓRECZKAMI, RODZICE i RODZINA**

Kobiety o sobie i swych sprawach

Konferencja aktywu kobiecego Zw. Zawodowych

KATOWICE. (hm) *Konferencja kobiecego aktywu Związków Zawodowych, jaka odbyła się w katowickim Domu Kultury, zgromadziła nie tylko liczne szeregi kobiet z warsztatów pracy całego województwa śląsko-dąbrowskiego, ale i miłych gości — delegatkę kobiet z Czechosłowacji p. Marietę Szybikową oraz przodownice pracy z Poznania i Łodzi. W prezydium zasiadły również przodownica pracy z Bielska oraz najstarsza robotnica przemysłu węglowego, 76-letnia staruszka, p. Jaskólska z Sosnowca. Reprezentowani byli także przedstawiciele władz, partyj i organizacyj, z przewodniczącym Woj. Rady Narodowej, Tkoczem, na czele.*

Obrady, prowadzone przez przewodniczącą Rady Kobiet przy OKZZ w Katowicach, p. Ogiegłową, poprzedził szereg przemówień i referatów. Po przemówieniu powitalnym przewodniczącego Tkocza, dłuższy referat o międzynarodowej sytuacji politycznej, na tle wzrastającego imperializmu kapitału amerykańskiego, wygłosił przewodniczący OKZZ, Beczala. W imieniu wojewody Zawadzkiego zebrane kobiety powitał kierownik wydz. społ.-polit. Duda, w gorąco oklaskiwanych słowach kreśląc rolę kobiety nie tylko w ruchu związkowym, ale społecznym i politycznym, w akcjach tak ważnych jak walka z niemczyzną, analfabetyzmem i innymi.

Czynne działaczki kobiece, pracujące na terenie Śląska, nie zamykają się w swej działalności na terenie własnego podwórka. Nawiązanie kontaktów z kobietami narodów, z nami zaprzyjaźnionych, wzajemne wizyty i okazje do porównań i wniosków dają w pracy kobiecej niesłychanie bogaty i twórczy materiał. O takich właśnie wizytach sąsiedzkich i zdobyczach kobiet w innych krajach opowiedziały zebranym trzy referentki.

Kierowniczka referatu kobiecego przy OKZZ, Lubandowa, omówiła swój pobyt w ZSRR, podkreślając niezwykłe zdobycze socjalne tamtejszych kobiet, wspaniałą organizację opieki nad matką ciężarną i jej dzieckiem. Sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji na Kongresie „Jednoty Slovanskych Žen" złożyła przewodnicząca woj. Ligi Kobiet, Kocotowa, a o kobietach w Jugosławii i ich wielkim wyrobieniu społecznym mówiła wiceprzewodnicząca, Ligi Kobiet, Juzoniowa.

Sprawę tak ważną w życiu społeczeństwa i rodziny, jak walkę z alkoholizmem i chorobami wenerycznymi, cały ogrom nieszczęść, jaki wnoszą te dwie klęski społeczne, obciążając w następstwie prawie zawsze kobietę i jej dziecko, przedstawiła obszernie radna Biernacka.

Plan pracy na najbliższą przyszłość omówiła kierowniczka referatu Lubandowa. Przewidziane w nim są jak najszerszy udział kobiet w obchodach Święta Pracy, współpraca z Ligą Kobiet, ruchem spółdzielczym, RTPD, i PCK, rozszerzenie opieki nad kobietami pracującymi, zwłaszcza ciężarnymi i niemowlętami, nad przodownicami pracy i akcją współzawodnictwa.

Ożywiona dyskusja, w czasie której omówiono szereg spraw żywotnych, zamknęła zebranie.

Zmiana na stanowisku prezesa

KATOWICE. Dotychczasowy prezes zarządu Okręgu śląsko-dąbrowskiego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, mgr. Tadeusz Mazurek ustąpił ze swego stanowiska. Funkcje po nim objął członek zarządu głównego tego zrzeszenia, p. Marian Łatak.

Dr Drożdż wyjaśnia

Katowice. Nawiązując do notatki, która ukazała się w naszym piśmie 8 bm. w sprawie usunięcia ze stanowiska kierownika Okręgowego Ośrodka Zdrowia w Pilicy dra Edwarda Drożdża z powodu rzekomych nadużyć, ten ostatni nadesłał nam list, w którym wyjaśnia, że fakty, podane w notatce, nie zostały sprawdzone przez fachowców lekarzy i że sprawa ta, na skutek podania dra Drożdża, będzie poddana kontroli przez Wojewódzki Wydział Zdrowia w Krakowie, jako władzę przełożoną tego lekarza.

Jak pisze dalej dr Drożdż, doniesienie, przedstawione Powiatowej Radzie Narodowej w Olkuszu, które stało się przedmiotem dochodzeń przeciwko niemu, pochodzi od pewnej byłej niekwalifikowanej pielęgniarki Okręgowego Ośrodka Zdrowia w Pilicy, przeciwko której dr Drożdż, jako kierownik Ośrodka, złożył do prokuratora Sądu Okręgowego w Sosnowcu doniesienie o fałszowanie zaświadczeń lekarskich i wykonywanie niedozwolonych zabiegów leczniczych.

Do sprawy tej wrócimy po wyjaśnieniu istotnego jej tła oraz przebiegu przez Komisję Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Krakowie.

Podziękowanie

Dr. Leopoldowi Danielowi i dypl. **położnej Dobrowolskiej Marii** w Nowej Rudzie, za pomoc i troskliwą opiekę okazaną przy porodzie mojej córce oraz mojej żonie.

Matka — lek. dent. Goldberg Paulina.

1536 **Mąż Golberg Cal.**

BYTOMSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w BYTOMIU
ul. Moniuszki nr 28

ogłasza

przetarg nieograniczony

na: **1. Wykonanie robót ziemnych, betonowych i nawierzchniowych przy budującej się kolei normalnotorowej, kop. „Andaluzja", szyb „Barbara".**

2. Budowę wiaduktu i przepustu na szlaku budującej się kolei kop. „Andaluzja" — szyb „Barbara".

3. Główny remont torów bocznicy kolejowej na kopalni „Łagiewniki".

4. Na naprawę komina cegielni przy kop. „Centrum" w Bytomiu.

Podkładki ofertowe wydaje Dział Budowlany, pokój nr 102 od godz. 9—11 za opłatą 200 zł.

Informacje odnośnie robót można otrzymać w pokoju nr 25 od godz. 9—11.

Oferty w dwóch zalakowanych kopertach składać do skrzynki ofertowej w pokoju nr 99:

a) na roboty ad 1 i 2 dnia 23. 4. 1948 r.

b) na roboty ad 3 i 4 dnia 26. 4. 1948 r.

w godzinach od 8—9,30; otwarcie ofert nastąpi w odnośnych dniach o godz. 10 w sali obrad B. Z. P. W.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej, wpłacone w Narodowym Banku Polskim na konto „seperato inwestycyjne".

Oferta bez złożonego wadium nie będzie rozpatrywana.

Do oferty ad 1 i 2 Firma przedłoży spis narzędzi i maszyn jakimi dysponuje oraz zobowiązanie, że przy robotach ziemnych wykona co najmniej 10.000 m³ wykopów w okresie miesięcznym.

B. Z. P. W. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, nieuznanie częściowo lub całkowicie przetargu, wyłączenie niektórych robót bez podania przyczyny i prawa rozszczenia do jakichkolwiek odszkodowań. 1550

PIEGI i żółte plamy usuwa krem i mydło przeciw piegom

Mimoza

żądać wszędzie
„MIMOZA" — Lab. chem.-kosmet.
Mysłowice, ul. Powstańców nr 15
1499

FABRYKA WORKÓW PAPIEROWYCH „WOREK" W SZCZAKOWEJ

zakupi w drodze

PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

a) 1 tokarnię nowego typu, długość toczenia od 2 m w górę,

b) 1 maszynę do pisania z długim wałkiem (45 cm),

c) 1 maszynę do pisania z długim wałkiem (65 cm)

Oferty należy przesyłać w nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę ....." do biura Technicznego Fabryki „Worek" w Szczakowej, do dnia 25 kwietnia br.

W ofercie należy podać markę i nr maszyny, oraz udzielić odpowiedniej gwarancji.

Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn. (1549)

BIURO BUD. ZAKŁ. WŁÓKIENNICZYCH

zakupi

kocioł parowy

2-płomienicowy o ciśn. rob. 6—8 atm. i pow. ogrzew. 100—120 m².
Wyczerpujące oferty z opisem technicznym, z rokiem budowy, należy składać **w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 47.** 1497

RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w BYTOMIU
przy ul. Kopernika nr 9

ogłasza

przetarg nieograniczony

na: **1) wykonanie budowy suszarni systemu „Kellera" na cegielni w Rudzie Śląskiej,**

2) wykonanie instalacji ogrzewania w powyższej suszarni.

Podkładki ofertowe otrzymać można do dnia 25 kwietnia 1948 r. w sekretariacie Działu Budowlanego R. Z. P. W. Bytom, ul. Kopernika nr 9, pokój nr 136. 1544

ELEKTROWNIE GÓRNOŚLĄSKIE
Gliwice, ul. Barlickiego nr 2
zakupią natychmiast kilka sztuk

kompresorów

o wydajności ok. 500 m³/h i ciśnieniu 6—8 atn. 1548

500.000.— zł na nr 072713

to jedna z wielu wygranych
52 LOTERII KLASOWEJ
jakie padły **w najszczęśliwszej Kolekturze**

Zygmunt Wojtyłko, Bielsko
ulica Żymierskiego nr 3. 1542

KREM przeciw **piegom** **AXELA** apt. J. Gadebuscha w Poznaniu
od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk 1462

RADIO - ODBIORNIKI dla świata pracy

W wielkim wyborze. Po cenach obniżonych. Na krótkoterminowe spłaty. POLECA:

RADIO-FALA
KATOWICE, ul. Kościuszki 1a 1546

Wolne posady

POSZUKUJEMY doświadczonych zbieraczy jagód leśnych i grzybów w celach eksportowych. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „3471". 4234g

FABRYKA Cukrów i Czekolady Z. Wieczorek i Ska, Opole, Napieralskiego 2 poszukuje trzech rutynowanych przedstawicieli. Zgłoszenia listowne i osobiste. 2282d

POTRZEBNY ogrodnik samotny zaraz. Częstochowa Aleja 9, Olejniczak. 2285d

RESTAURACJA Dworcowa w Kozierzynie przyjmie fachowca do wyrobu lodów. Dzierżawca. 2287d

MASZYNISTKĘ biegle piszącą na maszynie z kilkuletnią praktyką biurową, **MAGAZYNIERA** energicznego z kilkuletnią praktyką poszukujemy. Podanie z życiorysem kierować na list do „Czytelnika" Gliwice pod „315". 4376g

GOSPOSIA z gotowaniem potrzebna do małej rodziny. Wiadomość: Grzymek, Katowice, Żwirki 19. 4414g

POCZĄTKUJĄCA maszynistka poszukiwana. Zgłoszenia: Czytelnik Katowice pod „3578". 4416g

KIEROWNIKA Spółdzielni, kierowników sklepowych, oraz kwalifikowanych sił do ekspedycji poszukuje Spółdzielnia „Górnik Rybnicki" w Rybniku. Zgłoszenia od zaraz: Rybnik, ul. Raciborska 21 4419g

POMOCNICA domowa potrzebna. Katowice, ul. Rymera 9 m. 10. r 4395g

DOM DZIECKA w Dobrodzieniu pow. Lubliniec przyjmie kwalifikowaną wychowawczynię. Wymagane: matura, kurs wychowawczyń i praktyka. Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. Świadectwa i referencje wymagane. 2307d

PRZYJMĘ ekspedientkę rzeźniczo-wędliniarską Chorzów, Katowicka 8, Gruk. 4393g

ZDOLNY ZŁOTNIK jako pomocnik poszukiwany. Oferty z podaniem referencji do Dziennika Zachodniego Bytom pod „Złotnik". 4390g

GOSPODYNI. Kierowniczka kuchni dla Sanatorium P. K. P. w Dolnej Szklarskiej Porębie potrzebna od 1 maja br. Podania z odpisami świadectw i życiorysem kierować pod powyższy adres. 2290d

NA TERENIE powiatu Chrzanów są do obsadzenia stanowiska: zastępcy Lekarza Naczelnego, 3 lekarzy rejonowych, 3 lekarzy dentystów lub uprawnionych techników dentystycznych. Ubezpieczalnia Społeczna w Chrzanowie. 2291d

FRYZJERKA dobra siła, potrzebna. Zgłoszenia: Stanisław Wachowiak w Gdyni, ul. Świętojańska 135. 2294d

PRZEDSTAWICIELA na województwo śląsko - dąbrowskie, przyjmie Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. 2295g

TECHNIKA lub innego fachowca, obeznanego z budową kominów fabrycznych oraz obmurowywaniem kotłów parowych poszukujemy. Wyczerpujące oferty: Katowice, Dziennik Zachodni pod „A. M". 2299d

Posad poszukują

POCZĄTKUJĄCY księgowy poszukuje posady od zaraz Zgłoszenia Katowice, Korfantego 10, telefon 334-66. 4303g

BUCHALTERKA, znająca maszynopismo poszukuje pracy w mał. przedsiębiorstwie w Sosnowcu lub okolicy. Zgłoszenia „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12 pod „3558". 4387g

SZOFER z 4 letnią praktyką poszukuje posady. Santura Alojzy, Chorzów Batory, ul. Kaliny 85. 4382g

CZELADNIK kuśnierski z maszyną poszukuje pracy. Oferty kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3549". 4380g

FRYZJERKA - manicurzystka poszukuje posady. Gliwice, Zająca 4 m. 1. 4396g

INŻYNIER lądowiec dłuższa praktyka budowlana, dobry organizator zmiemi posadę na G. Śląsk. Warunek mieszkanie. Oferty: „Wspólnota" Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8 pod „609". 2311d

INTELIGENTNA starsza osoba dobrej prezencji zajmie się gospodarstwem domowym u starszej inteligentnej osoby. Oferty Dz Zach. Wałbrzych pod „Poznanianka". 2303d

WDOWA wiek średni, pomorzanka dobrej prezencji poprowadzi dom samotnej osobie. Oferty „Dziennik Zachodni" Wałbrzych" pod „Inteligentna". 2305d

CZELADNIK dla napraw maszyn biurowych, poszukuje posady. Oferty „Czytelnik" Bielsko pod „Maszyn". 2301d

UCZCIWA pracownica fizyczna poszukuje pracy, najchętniej w domu zdrowia lub sanatorium (miejscowość obojętna). Zgłoszenia: Katarzyna Kiszka, Urzejowice 369, poczta Kańczuga, pow. Przeworsk. 2299d

INTELIGENTNA wdowa kresowianka, wiek średni poszukuje pracy do zarządu domem u lekarza, ewentualnie u kulturalnej osoby. Zgłoszenia: Kraków, Wspólnota, Plac W. Świętych 8 pod „606". 2293d

Kupno

KUPIMY automat do wyrobu szpilek i zatrzasek. Zgłoszenia „Bitum" Warszawa, Al. Sikorskiego 23. 2284d

KUPIĘ aparat do wody sodowej i lodówkę elektryczną. Częstochowa PAP pod „Aparat". 2285d

DYWANY perskie, krajowe naprawa, czyszczenie kupno, sprzedaż. Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12. tel. 300-54. 2168d

GOSPODARSTWO rolne lub ogrodnicze, możl. na Śląsku kupię lub wydzierżawię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3445". 4270g

TRAWĘ morską, włosie, sprężyny tapicerskie kupuje tapicer Katowice, Stanisława 5. 2043d

PRALNI I FARBIARNI chemicznej urządzenie, kupię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Farbiarnia" 4415g

LAMPĘ rentgenowską „Müller" do naświetlań w bakelitowej ochronie, kupię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3562". 4389g

WANILINĘ w proszku kupujemy „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17. 2220d

KUPIĘ parcelę Wisła wzgl okolica Katowic. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „3556". 4386g

Sprzedaże

WÓZKI dziecięce, - limuzynki - śliczne - sportowe - najtaniej — Wytwórnia „Wlawin" Zabrze, Jagiellońska 1. 4252g

PRASY mimośrodowe małe 1000 kg nacisku „Galmet", Warszawa, Marszałkowska 114. 2083d

SINGER maszyny do endlowania, mereżkarkę i krawieckie oferujemy. Singer Bydgoszcz, Dworcowa 22, tel. 15-92. 4333g

TAPCZANY, fotele, leżanki, materace, amerykanki poleca: Zakład Tapicerski, Katowice, Stanisława 5. 2044d

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli, Ryszard Gajda, Łódź, ul. Piotrkowska nr 36. 2225d

BAŃKI na mleko 20-litrowe ocynowane większe ilości sprzeda Towarnicki, Katowice, Korfantego 8, telefon 303-74. 4328g

MŁYNARZE: przybory młyńskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo", Kraków, Filipa 13 2032d

SPRZEDAŻ hurtowa kapeluszy i beretów damskich, duży wybór — ceny niskie. Łódź, Kopernika 47-12, S. Antonowska. 2229d

ASFALT i smołę tanio sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Smoła". 4385g

DOM z ogrodem do sprzedania. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod 3554. 4384g

SPRZEDAM samochód „Renauld" ciężarowy 2,5 t. Wiadomość: Gliwice, Lipowa 40/5. 4383g

SYPIALNIĘ, inne części mebli sprzedam. Katowice, Kościuski 24. m. 4. 4378g

PRAGA-DIESEL 3 tonowy sprzedam. Gliwice, Doln. Wałów 3. (Sklep Cukierniczy). 4375g

MASZYNY pończosznicze okrągłe, renderka, stopkarka, kołowrotek sprzedam, Katowice, Mickiewicza 14, m 1, I. 4297g

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowe (hurtownia) w centrum Katowic, z powodu choroby właściciela od zaraz do sprzedania. Potrzebny kapitał ok. 5.000.000 zł. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3571". 4419g

MOTOCYKL BSA 250 po generalnym remoncie do sprzedania. Wiadomość firma Motoryzacja Chorzów, 3 Maja 7. 4394g

FORTEPIAN okazyjnie z powodu przeprowadzki tanio do sprzedania. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3579". 4417g

SPRZEDAM pianino (dobrym stanie). Katowice, ul. Teatralna 10/6. 4418g

SPRZEDAM urządzenie apteczne (meble). Wiadomość Kraków „Wspólnota" Plac Wszystkich Świętych 8 pod „612". 2310d

SAMOCHÓD 5 - osobowy „Citroen" Łabędziówka w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Częstochowa, Kozia 10/12 - Jung. 2312d

CITROEN osobowy po generalce, sprzeda okazyjnie Malski, Katowice, Korfantego 10. 4412g

SAMOCHÓD BMW NOWY Telefon 97-96, Poznań. 2297d

OKAZYJNIE sprzedam 2 kuchnie nowe i sypialnię. Chorzów, 3 Maja 45, skład — godz. 13 — 17. 4401g

SPRZEDAM maszynę siodlarską do szycia, mało używaną. Zgłoszenia: Czytelnik Katowice Nr „3567" 4406g

Gotówka

300.000 ulokuję jako wspólnik. Oferty „Czytelnik" Gliwice pod „Współpraca" 4398g

WSPÓLNIKA do branży żelazno-budowlanej poszukuję. Sub Impet Warszawa, Al. Sikorskiego. Wdowa. 4388g

PRZYJMĘ wspólnika do fabryki i składu mebli. gotówka 300 — 400 tys. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „3563". 4400g

Mieszkania

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią w Katowicach poszukuję, zwrócę koszta. — Oferty: Czytelnik Katowice pod „3365". 4404g

Lokale handlowe

RZEMIEŚLNICZA Centrala Zaopatrzenia i Zbytu poszukuje w śródmieściu Katowic obszernych magazynów za zwrotem kosztów urządzenia i remontów Zgłoszenia Katowice, Korfantego 17/19, tel. 345-59. 4171g

GARAŻ oddam Katowicach - Ochojcu. Oferty: Czytelnik Katowice „Blisko kościoła". 4408g

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego, najszybciej wyuczam „Dyplomowany". Telefon 347-94. 4411g

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej. Katowice, 1 Maja 8. 2308d

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO dowód osobisty, książkę wojskową i dowód własności koni. Gorol Jan, Mikołów, Skotnica 8. 4315g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU w Żywcu na nazwisko Kobza Franciszek ur. 13. VI. 1921 w Opawie, zamieszkały w Głuchołazach. 2269d

ZGUBIONO legitymację służbową pocztową na nazwisko Golczyk Genowefa, Wałbrzych. 2237d

ZGUBIONO dowód tożsamości oraz inne na nazwisko Berezycki Adam, zam. Nowe Miasto, R. Żymierskiego 68. 2236d

SKRADZIONO legitymację wydaną przez Dyrekcję Poczt i Telegrafów — Wrocław, Lech Matylda, Kłodzko. 2240d

ZGUBIONO kartę wojskową wydaną przez RKU Milówka Kotrys Tomasz, Zarzecze pow. Żywiec. 2243d

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Strohof Alfreda. Gliwice, Bednarska. 4238g

SKRADZIONO legitymację Ubezpieczalni Społeczn. nr 82241. Plewnia Jadwiga, Katowice. 4339g

ZGUBIONO zaświadczenie pracy wydane przez komitet PPS. w Bogatyni nr 131/47 na nazwisko Kazimierczak Władysław. 2273d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na rok 1948 nr 109 na nazwisko Maj Elżbieta, Karbownicka Teresa wystawioną przez Urząd Skarbowy Katowice. 4326g

ZGUBIONO wszelkie świadectwa szkolne. Nowak Joanna, Sosnowiec, Aleja Mireckiego 25. 4330g

ZGUBIONO legitym. Zw. Transportowców Bytom, wydaną na nazwisko Czyż Helena, Bytom, Mickiewicza 3. 3451g

SKRADZIONO dokumenty osobiste na nazwisko Lang Rozalia. 2278d

ZGUBIONO zaświadczenie RKU nr 1049 wydane w Kłodzku na nazwisko Korotko Aleksander, Międzygórze. 4365g

ZGUBIONO świadectwo dojrzałości Liceum Mat-Fizycznego, Bielsko, na nazwisko Kania Tadeusz.

WIĄCZEK suczka czteromiesięczna z czarnym grzbietem, **zginęła.** Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Bytom, Dworcowa 8/7. 4353g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU. Wadowice i dowód osobisty wystawiony przez gminę Wieprz na nazwisko Górkiewicz Stefan. 2279d

ZGUBIONO legitym. zniżki kolejowej wydaną przez Prokuraturę Sądu Apelacyjnego Wrocław na nazwisko Lisowska Michalina, zamieszk. Wałbrzych, dr Oczki 13. 2280d

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację służbową, kartki żywnościowe, odcinek zameldowania na nazwisko Sachoń Eugenia, zamieszk. Boguszów, pow. Wałbrzych. 2281d

SKRADZIONO legitymację nauczycielską, związkową, wydane w Gliwicach. Wieczorkowa Julia. 4374g

ZGUBIONO kartę R K U Częstochowa, kartę rowerową Szczepańczyk Stefan Głuszyce, Gdańska 12. 2302d

Wytwórnia Zabawek i Przyborów Szkolnych „Sztuka" Częstochowa, Srebrna 32, telefon 20-70 poleca **zabawki, liczydełka, rańce szkolne oraz koturny.** Ceny fabryczne. 1477

SPRZĘT RYBACKI

SUM

WARSZAWA, Żurawia 33
Towar na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. 1383

Automat lub urządzenie do wyrobu koralików z drzewa, oraz **maszyny siodlarskie** do szycia, typ lżejszy, **kupi** firma **„Sztuka", Częstochowa, Srebrna 32,** tel. **nr 20-70.** 1476

Firma Stefan Miśkiewicz
Częstochowa, Piłsudskiego 9, tel. 15—52 poleca: **wełny, jedwabie, bawełny, włóki, szpagat,** oraz **przędzę.** Ceny konkurencyjne. 1475

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument tożsamości konia. Nazwisko właściciela: Jan Ochman, Rzędowice, pow. Lubliniec. 2274d

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację S. L., dowód tożsamości wydany przez Urząd Gminy Stary Paczków, na nazwisko Zarzecki Jan. 2309d

Poszukiwania

KALIŃSKICH i Sławskich z Tiutkowa pow. Trembowla woj. Tarnopol poszukuje Sławska Karolina. Bytom, 1 Maja 12 m. 3. 4381g

Różne

BIURO pisania podań do władz administracyjnych. Katowice, Mariacka 18. 4413g

OBELGĘ rzuconą na Ob. Czech i Dudziak odwołuję, przepraszam K. Waligórowa. 2304d

PRZEDSTAWICIELSTWA na krakowskie, Śląsk poważnej wytwórni o dużej zdolności produkcyjnej, poszukuje rutynowany reprezentant. Własne: biuro, telefon, magazyn, auto. „PAR" Kraków, Rynek 46 pod „Solidna współpraca". 2296d

RZUCONĄ obelgę przeciwko ob. Gawrońskiemu z Zagórza odwołuję i przepraszam. W. Zieliński. 4407g

3 URZĄD SKARBOWY W KATOWICACH sprzeda z

licytacji publicznej

dnia 17 kwietnia 1948 r. o godz. 9-tej w Nowej Wsi, przy ul. Sienkiewicza 8 następujące ruchomości:
9.335 kg farb malarskich. 477 kg lakieru, 1 maszynę do pisania „Continental" i urządzenia domowe ogólnej wartości szacunkowej zł. 849.000.

W wypadku niedojścia do skutku licytacji w wyznaczonym terminie, następna będzie przeprowadzoną w Katowicach przy ul. Żwirki i Wigury Nr 17 w dniu 20 kwietnia 1948 r. o godz. 8.30. (1547)

POKOSTY
GW. CZYSTO LNIANE
poleca na warunki i ceny najdostępniejsze **Wytwórnia Pokostu i Olejów**
M. Wrocławski i Ska
Gdańsk - Wrzeszcz
Mickiewicza 43
Telefon 414-60
1545

Szczotki — Pędzle
hurt — detal 1361
JAN SYCHOWSKI
Kraków,
ulica Floriańska nr 36
w podwórzu, tel. 570-34

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

4 ty dzień ciągnienia 4-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 196 w Łodzi, 49175 w Warszawie, 70119 w Gdyni,

Wygrana 300.000 padła na Nr 16558 we Wrocławiu.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 1749 w Lublinie, 4553 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2263, 9135, 12283. 21065, 23566, 38908, 47865, 58696, 67648, 68108, 79722.

Wygrane po 50.000 padły na Nr Nr 7620, 12404, 20126, 26777, 30320, 35958, 39299, 71800.

Wygrane po 20.000 padły na Nr Nr 588, 5380, 5458, 5997, 6508, 10345, 10814, 10925, 10929, 12608,29769, 30372, 30398, 33365, 36276, 36679, 38358, 41979, 44153, 44430, 45698, 45979, 47042, 47718, 54357, 65605, 70137, 72820, 73690, 74721, 75071, 76103.

Wygrane po 10.000 padły na Nr Nr 450, 536, 1227, 1503, 1539, 1946, 2529, 2707, 3223, 3392, 4265, 5970, 6185, 7093, 7208, 8916, 10340, 10357, 10360, 11585, 12654, 12882, 14899, 16141, 16445, 16501, 18139, 18618, 18970, 19014, 19475, 19779, 20799, 21019, 21282, 21852, 22062, 22894, 23502, 23563, 23707, 23953, 25381. 27409, 27788, 28984, 30796, 31280. 31333, 33521, 34115, 34802, 35299, 35879, 37521, 38436, 38577, 39001, 39381, 39571, 39719, 39912, 40289, 40433, 41272, 41635, 42381, 42857, 42878, 43171, 43864, 43912, 44455, 44564, 45632, 46242 46955, 48206, 48283, 48235, 49208, 49517, 49616, 51098, 51746, 51827, 52020, 52081, 52994, 53791, 54748, 55336, 55465, 57202, 57354, 57458, 57880. 58023. 58245, 58901, 59041, 59164. 60231, 60359, 60815, 61520, 62791, 62819, 63162, 64058. 64777, 64944, 65011, 66019, 66166, 66850, 67105, 67113, 68533, 68806, 69020, 69141, 69406, 69642, 70310. 70328, 70366, 70594, 70623, 70661, 72188, 72307, 72524, 72873, 73120, 74082, 74139, 74859, 74986, 75419, 75670, 75790, 76218, 77268, 77444, 77792, 78155, 78199, 79180 79265, 79609.

Wygrane po 5.000 padły na Nr Nr 1114, 1209, 1836, 1962, 2519, 3073, 4217, 4447, 5148, 258, 406, 975, 7218, 521, 531, 8119, 170, 451, 9240, 10774, 909, 979, 11549, 900, 13586, 14947, 15234, 786, 812, 974, 16124, 17369, 19437, 20698, 23158, 25091, 365, 419, 26313, 516, 28253, 780, 29081, 137, 709, 31129, 32011, 33991, 34116, 594, 837, 929, 35332, 452, 846, 36564, 37258, 897, 39315, 359, 610, 40387, 397, 475, 613, 41164, 595, 43579, 44978, 45224, 48572, 574, 49381, 50029, 054, 247, 51063, 840, 52907, 54209, 383, 889, 55726, 56858, 57326 ,747, 580031, 59174, 60165, 558. 936, 61645, 62732, 63706, 64961, 66611, 909, 70515, 72278, 73266, 740, 74955. 75550, 814, 76448, 889, 973, 77567, 781, 78339, 980, 988.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1 dnia ciągnienia:

33103
48 327 78 86 414 62 65 66 67 75 616 40 53 71 83 740 57 810 23 24 95 912 51 34117 38 70 315 25 418 5 195 506 16 667 71 87 737 41 67 885 88 927 77 35015 32 74 153 271 335 40 44 57 85 405 34 48 83 93 519 57 82 654 59 741 96 871 83 36037 131 91 246 366 75 441 51 66 539 675 705 920 87 37092 127 43 51 83 290 301 26 41 45 53 68 90 408 25 36 48 502 63 69 87 860 913 50 99 38140 216 52 94 318 29 428 559 615 17 31 700 19 54 78 886 909 56 88 39174 82 216 23 24 66 360 504 30 32 660 75 80 82 864 950.

40066 165 205 12 337 467 71 564 605 833 93 971 41024 38 155 67 74 92 275 88 90 324 479 597 613 55 780 814 80 909 24 76 42066 107 211 14 29 79 96

Dalszy ciąg wygranych po 4000 zł. podany będzie jutro.

Pełna tabela wygranych, do przejrzenia w Kolekturze SZYBEL i RAT Katowice, Dworcowa 7.
W 4-tym dniu ciągnienia padły ***3 wygrane po zł 100.000.-*** na Nr Nr 9135, 67648. 79722 ***i 2 wygrane po zł 50.000.-*** na Nr Nr 20304, 20371. 1492

Obfite połowy łososia

Chłodnie nie nadążają z zamrożaniem

Gdynia (SAP). W związku z obfitymi połowami łososia chłodnia Morskich Zakładów Rybnych w Gdyni nie jest w stanie zamrozić wielkich ilości złowionej ryby, wyładowanej w porcie. Zamrażalnia chłodni osiąga maksymalną wydajność 10 ton na dobę, podczas gdy dzienny połów osiąga o wiele większy poziom. W tym stanie rzeczy cenna ryba jaką jest łosoś może być narażona na zepsucie. Jest to sygnałem alarmującym, nawołującym do jak najśpieszniejszej rozbudowy chłodni w największym na naszym wybrzeżu porcie rybackim — Gdyni.

W ostatniej dekadzie marca wskutek zainteresowania się rybaków połowami łososia, zmalały połowy dorsza, mimo że popyt na tę rybę wcale się nie zmniejszył. Połowy łososia dochodzą od 90 do 120 sztuk na kuter.

W dekadzie tej złowiono dorsza w Darłowie 33.500 kg. oraz 700 kg. płastug. Między Helem a Piławą natrafiono na ławicę szprota, którego złowiono 140 kg.

Słuchamy radia

Środa 14 kwietnia

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i „Kiedy ranne". 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 „Zegarynka muzyczna". 6.50 Program. 7.00 sygnał i dziennik. 7.15 zegarynka muzyczna. 8.20 informacje. 8.25 skrzynka PCK. 8.35 odcinek powieści. 8.50 muzyka. 9.00 gazetka radiowa dla szkół. 9.15 program. 9.20 koncret reklamowy. 9.45 koncert życzeń. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.04 dziennik. 12.52 pogadanka filmowa. 12.30 koncert dla młodzieży. 13.30 muzyka. 13.40 audycja Min. Oświaty. 14.00 muzyka kameralna. 14.30 „Świat jest piękny i ciekawy". 14.50 komunikaty. 15.00 informacje. 15.10 reportaż. 15.25 muzyka. 15.30 kącik prawniczy. 15.40 audycja dla dzieci. 16.00 dziennik. 16.30 „Głos Młodych". 16.40 lata młodzieńcze Fryderyka Chopina. 17.00 melodie operetkowe. 17.45 RUL. „Kraj i ludzie". 18.00 lekcja języka rosyjskiego. 18.15 muzyka rozrywkowa. 18.45 odcinek powieści. 19.00 audycja dla wojska. 19.30 „Wieczorna serenada". 20.00 dziennik. 20.50 „Sprawa chłopska w 1848 roku". 21.00 audycja chopinowska. 21,30 z życia Jugosławii. 21.00 audycja poetycka. 22.05 muzyka lekka. 22.45 program. 22.50 muzyka lekka. 23.00 dziennik. 23.15 program 23.30 hymn i zakończenie audycyj.

Bezpłatny kurs dla bibliotekarek

Warszawa. (PAP). RTPD organizuje 160-godzinny kurs dla bibliotekarek bibliotek dziecięcych.

Kurs trwać będzie od 4 maja do 12 czerwca br. Wykłady odbywać się będą w godz. od 9 do 14. Poza wykładami obowiązują ćwiczenia i praktyka w bibliotekach dziecięcych.

Warunki przyjęcia: wiek 20 — 40 lat, matura i cealna. Kurs jest bezpłatny. Internat i wyżywienie wynosi 200 zł dziennie. Informacji w sprawach kursu udziela oraz podania przyjmuje RTPD, Warszawa-Żolibórz, ul. Słowackiego 15-19. Termin składania podań upływa z dniem 1 maja br.

W sektorze prywatnym

Państwo nadaje „żelazne listy"

Ustawa o nacjonalizacji przemysłu, wprowadzona w życie dnia 3 stycznia 1946 roku — przekazała w ręce państwa całą podstawową produkcję przemysłową. Upaństwowiony więc został cały przemysł kluczowy, wszystkie zakłady przetwórcze, oparte na przemyśle surowcowym i półfabrykatów. Również wielki i średni przemysł spożywczy, oraz przedsiębiorstwa przetwórcze, zatrudniające, zależnie od rodzaju produkcji — ponad 50, lub 100 pracowników na jedną zmianę, zostały upaństwowione.

SPRAWA ODWOŁAŃ

Akcja wojewódzkich komisji nacjonalizacyjnych została już zakończona. Obecnie Główna Komisja dla Spraw Upaństwowienia przystąpiła do rozpatrywania odwołań, których od właścicieli przedsiębiorstw napłynęło ok. 8 tysięcy. Połowa tych odwołań była rozpatrzona do dnia 1 stycznia br. — reszta zaś zostanie rozpatrzona do końca lipca br.

Lecz równolegle z akcją upaństwowienia wielkiej i średniej produkcji, postępował w okresie ostatnich lat rozwój prywatnej przedsiębiorczości.

Wzrosła ilość warsztatów pracy, wzrosło zatrudnienie, poszerzył się zakres produkcji prywatnej i wyraźnie podniósł. Państwo przyjęło na siebie zadania ustalenia i unormowania pozycji sektora prywatnego w ogólnonarodowej gospodarce kraju. Trzeba było wydać szereg ustaw i zarządzeń, które ujęłyby dział gospodarki prywatnej w konkretne formy prawne.

AKCJA UPAŃSTWOWIENIA NA UKOŃCZENIU

Nowy akt prawny, który został ostatnio wprowadzony w życie, to tzw. listy żelazne. Posiadać one będą duże znaczenie dla dalszej stabilizacji stosunków w dziedzinie inicjatywy prywatnej. Listy żelazne ukazują się właśnie w chwili zakończenia akcji nacjonalizacyjnej, w momencie, gdy przeprowadzona i ustalona już została granica między państwowym a prywatnym sektorem gospodarczym.

Będą one wydawane przedsiębiorstwom prywatnym po dniu wejścia w życie ustawy nacjonalizacyjnej, tj. po 3 stycznia 1946 r. Przedsiębiorstwom, które były uruchomione pod tym terminem listy żelazne wydane nie zostaną, albowiem ich nienaruszalność gwarantuje i tak — artykuł pierwszy ustawy o popieraniu inicjatywy prywatnej.

Znaczenie listów żelaznych zostało podkreślone przez wicemin. Szyra, w jego ostatnim na ten temat wywiadzie. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przywiązuje dużą wagę do wydawania „listów żelaznych". Instrukcja przewiduje, iż będą one podpisywane osobiście przez wojewodów oraz prezydentów Warszawy i Łodzi.

SPARALIŻOWANIE PLOTEK

Ok. 20 proc. prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, tj. ok. 3,5 tys. placówek gospodarczych różnych branż — jest zainteresowanych w akcji wydawania „listów żelaznych". Nie podlegają jej jedynie te przedsiębiorstwa, które, jak np. przemysł budowlany, nie są objęte przepisami wspomnianej już ustawy z 3 stycznia.

Instytucja „listów żelaznych" stanowić będzie nie tylko jeszcze jeden krok w dziedzinie stabilizacji stosunków na rynku prywatnym. Stanie się niewątpliwie czynnikiem dalszego pobudzenia prywatnej przedsiębiorczości, zwłaszcza w szerokiej dziedzinie inwestycyjnej. Jednocześnie sparaliżowane zostaną nie uzasadnione, a szkodliwe wieści i plotki na temat „likwidacji" czynnika inicjatywy prywatnej, oraz niesłuszne obawy w pewnych kołach przemysłowych o trwałość egzystencji pewnych przedsiębiorstw.

Wydawanie „listów żelaznych" potwierdza również pozytywny stosunek rządu do prywatnej przedsiębiorczości, co już nieraz z jego strony wyraźnie było podkreślane.

Albowiem rząd zdaje sobie sprawę, iż w zespole sił gospodarczych grać muszą harmonijnie wszystkie jego czynniki. Tylko wtedy przed gospodarką narodową stanie droga równa i prosta do dalszego, niczym nie zakłóconego rozwoju.

Jotel.

35-lecie pracy artystycznej i pedagogicznej

Nadziei Padlewskiej

Jubileusz znakomitej pianistki i wybitnego, zasłużonego pedagoga, Nadziei Padlewskiej, oderwał ją od głównego terenu jej pracy i zasług, tj od Poznania, gdzie od roku 1922, zamieszkując, koncertowała.. Robiąc liczne wypady artystyczne do innych miast Polski, dawała tam recitale i występowała, jak np. w Filharmonii Warszawskiej, w ramach koncertów symfonicznych, oraz poświęcała się pracy pedagogicznej.

Nie zmuszana do pracy warunkami materialnymi — była żoną wybitnego uczonego, bakteriologa, prof. Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Leona Padlewskiego — pracę pedagogiczną traktowała jako przedłużenie swojej działalności artystycznej, wkładając w nią wiele umiłowania i serca, toteż młodzież garnęła się do niej zawsze z zaufaniem i miłością, a wyniki pracy przekraczały często oczekiwania. Do

szeregu wybitnie zdolnych uczniów, z których niestety nie wszystkich z powodu wojny mogła doprowadzić do końca, wymienić można Kazimierza Nowowiejskiego, muzykologa, syna twórcy „Roty", Zofię Kwiczalównę, Krystynę Kotowiczównę, obie wkrótce kończące studia u prof. Sztompki, B. Rozmarynowiczównę, oraz rokującego wielkie nadzieje, utalentowanego kompozytora i skrzypka, a także literata, jej syna, Romana Padlewskiego, bohatera powstania warszawskiego, który poległ w obronie Starego Miasta, w sierpniu 1944 r.

Nie był to zresztą pierwszy cios dla serca matki i żony. W marcu 1943 r. zginął z rąk niemieckich, po 11-miesięcznym pobycie w więzieniu Moabickim w Berlinie jej starszy syn, Jerzy, inż.-architekt, a we wrześniu tego roku zmarł, po pobycie w obozie, mąż.

Od chwili aresztowania syna Jerzego, tj. od marca 1942 r., biorąca uprzednio udział w zakonspirowanym życiu muzycznym Warszawy, a także koncertująca w sławnej kawiarni Wojtowicza, artystka porzuciła fortepian, występując ponownie po raz pierwszy z recitalem dopiero w maju 1946 r. w Katowicach.

A oto krótki rzut oka na przeszłość artystyczną jubilatki.

Urodzona w Słucku, w gub. mińskiej, wychowała się wśród dziewięciorga rodzeństwa, wszystkich muzykalnych, posiadających słuch absolutny. Brat jubilatki był znanym w Rosji skrzypkiem i kompozytorem, a siostra — śpiewaczką. Po ukończeniu w r. 1908 ze złotym medalem Konserwatorium Muzycznego w Petersburgu, u prof. Małżonowej, uczennicy Antoniego Rubinsteina, na dalsze studia wyjechała do wiedeńskiej Meisterschule, do której przyjęta była po egzaminie konkursowym i którą to po dwóch latach nauki u sławnego Leopolda Godowskiego ukończyła w r. 1910.

Po powrocie do Moskwy poznała Polaka, Leona Padlewskiego, wówczas docenta, (współpracownika jej brata, prof. bakteriologii na tamtejszym uniwersytecie) i zawarła z nim związek małżeński. Fakt ten, a następnie narodziny pierwszego syna, opóźniły nieco start artystyczny młodej nianistki. Pierwszy, samodzielny recital odbył się przed 35 laty, w dniu 7 marca 1913 r. w Moskwie, na program którego złożyły się: Bacha — Bussoniego Chaconna, Rameau — Godowskiego Menuet, Lully — Godowskiego Courante, Czajkowskiego Sonata G-dur i utwory Rachmaninowa, Skriabina, Szopena i Liszta. Potem nastąpił szereg dalszych recitali i koncertów, którym towarzyszyły poważne sukcesy artystyczne, uznanie opinii publicznej i krytyki.

W r. 1914 prof. Padlewski przeniósł się do Jekaterynosławia (obecnie Dniepropetrowsk, 190.000 mieszkańców), gdzie objął katedrę bakteriologii na uniwersytecie, a p. Nadzieja Padlewska, jedną z wyższych klas fortepianu w tamt. konserwatorium, biorąc ponadto żywy udział w życiu koncertowym.

Lata od 1922 do 1939 r., to okres najbujniejszej pracy artystycznej i pedagogicznej jubilatki. O uznaniu jej działalności artystycznej na terenie Poznania świadczyć może m. in. fakt niezwykle serdecznego i owacyjnego przyjęcia, z jakim spotkał się pierwszy po wojnie, dany w roku ubiegłym, w Poznaniu recital p. Nadziei Padlewskiej. Poważne sukcesy odniosła artystka również w powojennych swoich recitalach i koncertach, odbytych w Warszawie, Krakowie, Katowicach i w szeregu innych miast Polski, a ostatnio w koncertach szopenowskich na Ziemiach Odzyskanych.

Piątkowy koncert symfoniczny, zorganizowany staraniem komitetu jubileuszowego pod protektoratem wicewojewody dra Nantke-Namirskiego, będzie uczczeniem zasłużonej artystki. W koncercie tym jubilatka wykona dwa koncerty fortepianowe z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Śląskiej, a mianowicie koncert Es-dur — Beethovena i koncert b-moll — Czajkowskiego.

M. Józef Michałowski

SPORT

Otwarcie lokalu Automobilklubu w Opolu

OPOLE. W dniu 10 bm. odbyło się uroczyste otwarcie lokalu Automobilklubu Oddział Śląski, Delegatura w Opolu, Plac Wolności 6. Otwarcia dokonał pierwszy wiceprezes Klubu dyrektor Zjednoczenia Cukrowniczego p. Juściński Zygmunt, w obecności wicestarosty Opola, Polaka, przedstawiciela Wydziału Komunikacji Wojewódzkiej Węglarskiego oraz delegata zarządu Oddziału AP Katowice K. Kozłowskiego. W dniu 11. bm. odbyło się poświęcenie maszyn. O godz. 9 sprzed lokalu Klubu wyruszyło 25 samochodów osobowych oraz zaproszeni goście w ilości ok. 150 osób, oraz zaproszony klub motocyklistów KMO (35 maszyn różnych typów). Wszyscy wyruszyli do Pruszkowa opolskiego, gdzie w kaplicy szpitala św. Józefa odbyła się uroczysta msza św. a następnie poświęcenie maszyn. Po przemówieniach przedstawicieli AP Katowice oraz członków zarządu nastąpił powrót do Opola.

Automobilklub Opola liczy obecnie 92 członków.

Koszykarze Łodzi mistrzami Polski

YMCA — Wisła 57:42 (27:25)

Kraków. Spotkanie o mistrzostwo Ligi Piłki Koszykowej między krakowską „Wisłą" a łódzką YMCA zakończyło się zwycięstwem koszykarzy łódzkich w stosunku 57:42 (27:25). Drużyna krakowska, która wystąpiła w swoim najsilniejszym składzie z dr Stokiem i Arletem na czele, wykazała duże braki kondycyjne i tylko do przerwy była równorzędnym przeciwnikiem dla drużyny łódzkiej.

YMCA wystąpiła w tym spotkaniu również w swoim najsilniejszym składzie: Żyliński, Dowgird, Barszczewski, Ulatowski i Maleszewski. Pod koniec gry opuścił boisko za 4 osobiste Dowgird, którego zastąpił Liminowicz. W zwycięskiej drużynie wyróżnili się Barszczewski i Maleszewski, w „Wiśle" — Szostak.

Punkty zdobyli: dla YMCA — Barszczewski — 21, Maleszewski — 16, Żyliński — 10, Dowgird — 8 i Ulatowski — 2, dla „Wisły" — Arlet — 14, Stok — 13, Pawlik i Kowalówka — po 6 oraz Szostak — 3.

Sędziowali pp.: Ejme (Warszawa) i Majewski (Radom).

*

Kraków. Drugie spotkanie YMCA (Łódź) z AZS (Kraków) w Krakowie zakończyło się zwycięstwem koszykarzy łódzkich w stosunku 64:41 (46:22). Zwycięstwem tym drużyna YMCA (Łódź) zdobyła definitywnie tytuł mistrza Ligi Piłki Koszykowej na r. 1948.

Od pierwszych minut gry koszykarze łódzcy narzucili ostre tempo, zdobywając przewagę 10 punktów, która następnie stale wzrastała. Akademicy krakowscy wystąpili do tego meczu w osłabionym składzie bez Lipińskiego, Nagórskiego i Galickiego.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Barszczewski — 28, Ulatowski — 16, Żyliński — 12, Maleszewski — 6 i Dowgird — 2. Dla AZS — Kozdrój — 15, Paszkowski — 11, Bahr i Grojecki — po 6, Mizia — 2 i Obuchowicz — 1.

Sędziowali pp. Ejme z Warszawy i Majewski z Radomia.

YMCA (Gdańsk) — Znicz (Pruszków) 66:32 (17:12)

Warszawa. Gdańska YMCA rozegrała w niedzielę mecz o mistrzostwo Ligi Koszykowej z pruszkowskim „Zniczem". Gdańszczanie, mając przez cały czas spotkania przewagę, która szczególnie wyraźnie uwydatniała się w drugiej połowie meczu, pokonali „Znicz" w wysokim stosunku 66:32 (17:12).

Mistrzostwa zapaśnicze w Warszawie

Warszawa. W sali Wedla na Pradze rozegrano w niedzielę dwa spotkania z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwa Warszawy w zapaśnictwie. Pierwszy z nich wygrał Rywal z Budowlanymi 5:3, w drugim Skra odniosła zwycięstwo w tym samym stosunku nad Elektrycznością.

Wyniki techniczne walk:

Rywal — Budowlani (na pierwszym miejscu zawodnicy Rywala) w muszej Kądziela zdobył punkty w. o. na skutek braku przeciwnika; w koguciej Rokita położył Pieniążka na łopatki dzięki zastosowaniu odwrotnego pasa w 6,20 min., w piórkowej Markowski dzięki złamaniu mostka., położył na łopatki Paprota w 5,54 min., w lekkiej Sroczyński położył Stolimowskiego na łopatki przerzutem przez biodra w 9,52 min., w półśredniej Bonikowskiego położył na łopatki Siedlecki w 3,41 min., stosując klucz fiński; w średniej Rosłaniec został położony w 3.33 min., przerzutem przez biodro na łopatki przez Maliszewskiego; w półciężkiej Piasecki zdobył punkty w. o.: w ciężkiej Woźnicę położył na łopatki Boniewski po 9,12 min. walce.

Skra — Elektryczność (na pierwszym miejscu zawodnicy Skry), w muszej Swietulski (El.) zdobył punkty w. o.; w koguciej i piórkowej walkowerami uzyskali punkty Krohberg i Sawka (obaj Skra); w lekkiej Gogól (El.) otrzymał punkty w. o. W walce towarzyskiej Warchoł, o kategorię cięższy od przeciwnika, pokonał Gogóla na punkty; w półśredniej Wiciak uległ Świętosławskiemu, który przerzutem przez biodro położył go na łopatki w 13,57 min., w średniej Reda położył na łopatki Gierałta; w półciężkiej Szajewski wygrał na punkty z Książkiewiczem, w ciężkiej Koszewski położył na łopatki Kowalskiego.

Zakończenie sezonu narciarskiego w Szkl. Porębie

Szklarska Poręba. — Na zakończenie sezonu sportowego Klub Narciarski „Szklarska Poręba" zorganizował wiosenny slalom w Kotle „Pod Łabskim Szczytem".

Z uwagi na długość toru i dużą różnicę wzniesienia odbył się tylko jeden przejazd.

Na starcie stanęło 15 zawodników z tych poza konkursem kilku Czechów z Klubu Narciarskiego Sewerak z Jałońca.

Wyniki: 1) Lechowicz Jerzy (K. N. Szklarska Poręba) 1,30; 2) Olszewski Tadeusz (OM TUR Jelenia Góra) 1,39: 3) Swierk Józef (K. N. Szklarska Poręba) 1,39,5; 4) Olszewski Kazimierz (OM TUR Jelenia Góra) 1,45,5; 5) Kędzierski Kazimierz (K. N. Szklarska Poręba) 1,57; 6) Vrbas Jarosław (K. N. Sewerak Jabłoniec) 1,58,5.

Niedzielne wyniki dolnośląskiej A kl.

GRUPA I

Wrocław. (tel. wł.) W grupie I uzyskano następujące wyniki:

TUR Kamienna Góra — Odra Wrocław 1:1 (1:0).

Bielawianka Bielawy — Polonia Świdnica 0:2 (0:1).

Garbarnia Brzeg — Zryw Jawor 4:2 (2:1).

Polonia	8	13	19:12
TUR Kamienna Góra	8	11	21:11
Garbarnia	8	8	12:11
Odra	8	7	11:15
Bielawianka	8	6	12:17
TUR	7	5	10:17
Zryw Jawor	7	4	14:16

GRUPA II

MKSS Wrocław — Barycz Świdnica 4:0 (2:0).

Lustrzanka Wałbrzych — Wiktoria Sobiłkin 2:4 (1:3).

Wolność Bielawa — Burza Wrocław 1:1 (1:0).

KMSS Wrocław	8	12	16:9
Burza Wrocław	7	11	14:8
Wiktoria Sobiełkin	8	8	22:24
Browar Lwówek	7	7	17:16
Lustrzanka	8	7	16:18
Wolność	8	6	19:20
Barycz	8	3	7:24

GRUPA III

Len Wałbrzych — TUR Strzelin 7:5 (2:1).

Odra Nowa Sól — TUR Ząbkowice 1:3 (0:1).

Gaz Wrocław — Pafawag Wrocław 2:2 (1:1).

Len Wałbrzych	8	10	29:20
TUR Strzelin	8	9	25:19
Julia Biały Kamień	7	9	16:11
Gaz Wrocław	8	9	11:15
Pafawag	8	7	7:15
TUR Ząbkowice	7	7	14:13
Odra Nowa Sól	8	2	7:25

GRUPA IV

TUR Wałbrzych — TUR Jelenia Góra 1:7 (1:2).

IKS Wrocław — Promień Żary 2:0 (1:0).

Dziewiarz Legnica — RKS Żarów 3:0 (1:0).

TUR Jelenia Góra	8	16	35:9
IKS Wrocław	8	9	17:15
Promień Żary	8	7	19:15
Pionier Wrocław	7	7	14:15
TUR Wałbrzych	8	7	22:25
RKS Żarów	7	4	13:32
Dziewiarz Legnica	8	2	7:17

AKS MIKOŁÓW — TS MURCKI 2:1 (2:0)

Mikołów. Nikłe, lecz zasłużone zwycięstwo Mikołowa w spotkaniu o mistrzostwo klasy B.

Wyjaśnienia spornej kwestii

Czechosłowacja członkiem FIFA

Zurych (obsl. wł.). Agencja Reutera donosi, iż sekretariat Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej w Zurychu oświadczył dziennikarzowi holenderskiemu, że Czechosłowacja jest nadal prawnym członkiem FIFA i wiadomości, jakoby przestała ona być członkiem tej organizacji są bezpodstawne.

Na dowód swego twierdzenia, sekretariat oznajmił, że sędzia czeski Vlacek, prowadził będzie mecz międzypaństwowy pomiędzy Belgią i Holandią, który rozegrany zostanie w dniu 18 bież. mies. w Rotterdamie.

Również i Francja zaprzecza wiadomościom, jakoby nie miała zamiaru rozegrania międzypaństwowego meczu z Czechosłowacją, ustalonego na dzień 8 czerwca.

Czytaj
»Sport i Wczasy»

HUMOR

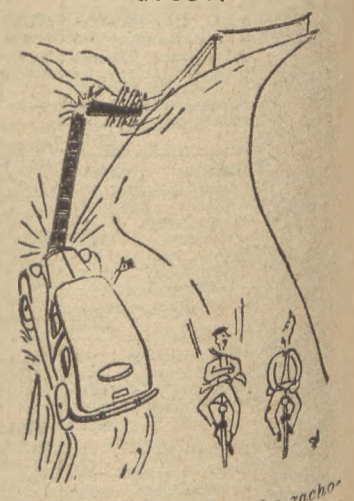

— Tylko, mój drogi, trzeba zachować zimną krew! („Dimanche")

R 17171

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. **Młyńska 9**, tel. 309-73, 305-73, 355-85, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—. PKO. Katowice III-4950 *Dział Ogłoszeń.* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 308-74 — PKO. Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 316-89.